

KURIER WILEŃSKI

www.kurierwilenski.lt

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

SOBOTA 24 — PONIEDZIAŁEK 26 PAŹDZIERNIKA 2009 r. Nr. 204 (16251)

cena 1,80 Lt

Polacy na Litwie — obiekt czyich interesów?



Niektórzy uważają, że polska mniejszość na Litwie jest ofiarą braku z polskiej strony wizji politycznej i przywiązania do mitologii politycznej oraz ekspansji politycznej ze strony Rosji

Fot. Marian Paluszkiewicz

Niedawno znany z negocjowania praw mniejszości polskiej na Litwie — zresztą w ogóle podważający istnienie tu Polaków — dr Alvydas Butkus zauważył na łamach litewskiego portalu DELFI, że

„Kreml, niemający na Litwie trwałej płaszczyzny rosyjskojęzycznej, swoje destrukcyjne działania rozgrywa tu rękoma Polaków politykierów”. Jego zdaniem, przejawia się to nie tylko w „bezczelnym hiperbolizowaniu”

sytuacji mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie głosząc, że „w ciągu ostatnich 20 lat sytuacja Polaków na Litwie nie tylko polepszyła się, lecz, co więcej, pogorszyła się”

str. 6-7 →

Karta Polaka — na drodze poszukiwania wspólnego dialogu

Wpiątek odbyło się już trzecie posiedzenie sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych, podczas którego omawiano kwestię kart tożsamości. Jednak szerszej dyskusji na temat głośnej ostatnio w kręgach litewskiej polityki Karty Polaka nie było. — Polska jest dla nas partnerem strategicznym, politycznie krajem bardzo ważnym. Z tego też powodu odłożyliśmy

kwestię Karty Polaka na 2-3 miesiące, pozostawiając czas na prowadzenie dialogu politycznego na poziomie parlamentarnym i na poziomie warstw politycznych Polski i Litwy — tłumaczył „Kurierowi” Emanuelis Zingeris, członek Komitetu Spraw Zagranicznych, próbując podsumować piątkowe spotkanie. Posiedzenie odbyło się za zamkniętymi drzwiami, dlatego też członek

komitetu sejmowego nie mógł szerzej komentować przedpołudniowego spotkania. Podczas spotkania obecny Jarosław Narkiewicz, poseł z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, zauważył, że żadne sankcje posiadaczom Karty Polaka, tzn. utrata pracy w urzędach bądź pozbawienie prawa służby wojskowej, nie grożą.

str. 3 →

ZMIANA CZASU



W nocy z soboty na niedzielę, o godzinie 4.00, po przesunięciu wskazówek zegara o jedną godzinę do tyłu na pięć miesięcy zostanie wprowadzony czas zimowy.

W NUMERZE

Niedzielne Msze św. za
Ojczyznę Litwę

Str. 9

Wspomnienia sędziwego
wilnianina: Za naszą
i waszą wolność! (2)

Str. 10-11

Domowe sposoby na
przeziębienie

Str. 13

Przyjaźń damsko-mę-
ska

Str. 14

CENTO

Tylko 24-25 października!

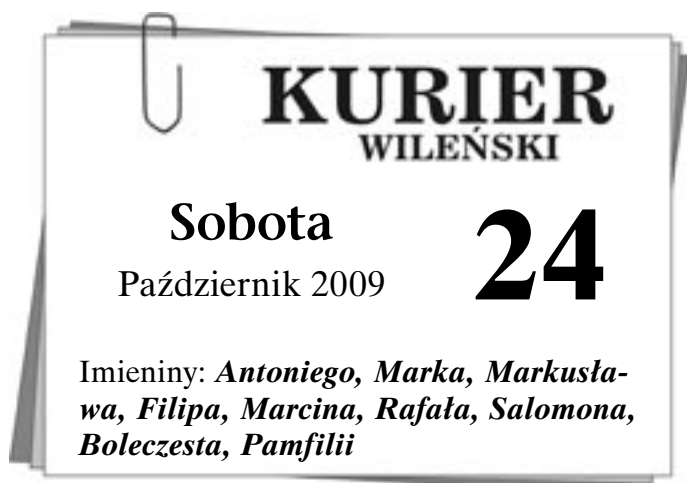
10.99 -45%

5.99 Olej oliwkowy

ISSN 1392-0405



9 771392 040035



TRZY PYTANIA DO...

...Eriki Sraigyte, organizatorki Egzaminu Konstytucyjnego

1. Jutro, 25 października, będziemy obchodzili Dzień Konstytucji. W jaki sposób będzie on uczony?

W tym roku do tego dnia został przybliżony Egzamin Konstytucyjny, który organizowany jest po raz trzeci. W piątek setki uczniów naszych szkół sprawdziło swoją wiedzę z zakresu Ustawy Zasadniczej Państwa Litewskiego. W przededniu Święta Konstytucji w 59 (z 60) samorządach rejonowych i miast o godzinie 11.00 rozpocznie się egzamin dla wszystkich chętnych. Oprócz tego, chętni sprawdzenia swojej wiedzy w taki sposób, będą mogli to zrobić za pomocą portalu internetowego www.delfi.lt lub korzystając z usługi WAP w sieci Tele2.

2. Kto może wziąć udział w tym projekcie?

Każdy chętny, kto zna język państwowy. W ubiegłych latach swoją wiedzę, składając egzamin, sprawdzali też prawnicy, jednak nie mogli oni brać udziału w konkursie i zostać zwycięzcami. W tym roku natomiast specjalnie dla nich został ułożony przez przedstawicieli Katedry Prawa Konstytucyjnego na Wileńskim Uniwersytecie im. Mikołaja Romera i Stowarzyszenia Prawników Litewskich trudniejszy test. Oprócz tego, zdziwiło nas duże zainteresowanie wychowanków przedszkoli, którzy zgłosili się do nas z inicjatywą wzięcia udziału. W tym roku najmłodszy w ciągu całego listopada mogą przygotowywać prace (rysunki, wyklejanki itp.) na temat Konstytucji i dostarczać je do nas.

3. Kiedy zostaną wyłonieni zwycięzcy?

Egzamin odbywa się w 2 etapach. Najpierw wszyscy chętni zdają test. W sobotę po obliczeniu punktów, będą wyłonieni najlepsi, którzy 28 listopada w Ministerstwie Sprawiedliwości wezmą udział w drugim etapie — będą pisali esej. W grudniu zostaną ogłoszeni zwycięzcy.

Rozmawiała Ewa Gedris

Prokurator, która badała sprawę pedofilii, może zostać zwolniona



Drąsius Kedys

Fot. ELTA

Komisja, która prowadziła dochodzenie służbowe w tzw. sprawie pedofilii, zaproponowała prokuratorowi generalnemu Algimantasowi Valatinasowi zwolnienie z pracy Genovaitė Ročienė, prokurator Kowieńskiej Prokuratury Dzielnicowej. Jest to najsurowsza zaproponowana przez komisję kara służbowa. Według nieoficjalnych danych, zastępcę głównego prokuratora Kowieńskiej Prokuratury Dzielnicowej Ritę Čirvinskaitė i prokuratora Kowieńskiej Prokuratury Okręgowej Andriusa Kiuršinasa komisja proponuje przenieść na niższe stanowiska. Zastępcy głównego prokuratora Kowieńskiej Prokuratury Okręgowej Nerijusowi Marcinkevičiusowi grozi nagana, prokurator wydziału spraw cywilnych Solveidze Gradzevičienė — ostrzeżenie. Wspomniane osoby zostały poinformowane o wnioskach

i zaleceniach komisji. Prowadząca dochodzenie służbowe komisja w piątek jeszcze zajęta była pisaniami wniosków odnośnie trzech prokuratorów Prokuratury Generalnej. Decyzję w sprawie kar podejmie prokurator generalny. Dochodzenie służbowe w związku ze skargą Drąsius Kedysa z powodu rozpatrywania tzw. sprawy pedofilii w systemie prokuratury wszczęto 6 października. W listopadzie ubiegłego roku, po otrzymaniu podania Kedysa w związku z molestowaniem seksualnym jego córki, do rozpatrywania sprawy przystąpiła policja kowieńska, następnie przekazała ją Kowieńskiej Prokuraturze Dzielnicowej, po czym — Kowieńskiej Prokuraturze Okręgowej i wreszcie — prokuratorom wileńskim. Kedys o molestowanie seksualne swej niepełnoletniej córki oskarżał sędziego Kowieńskiego Sądu Okręgowego Jonasa Furmanavičiusa, byłego pomocnika ekspedientki Sejmiku Viktorasa Muntianasa Andriusa Ūsasa i niejakiego Aidasa. Matce i ciotce dziewczynki mężczyzna zarzucał stręczycielstwo. 5 października w Kownie zamordowani zostali sędzia Jonas Furmanavičius i siostra byłej konkubiny Kedysa Violeta Naruševičienė. □

BNS

Podzielamy ból naszej Koleżanki
Marii Szejnickiej
z powodu śmierci ukochanego **Męża**.
Grono pedagogiczne
Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego w Wilnie



KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius, Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Dofinansowano ze środków Senatu RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Redaktor naczelny — Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt).

Zastępca red. nac.:

Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46)

Sekretarz redakcji: Kazimierz

Tomkowski (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Stanisław Tarasiewicz, Barbara Chikashua, Ewa Gedris, Edyta Szałkowska, Marian Paluszkiewicz

— fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk

Miroslaw Małafaj — łamanie komputerowe, Lucja Stankevičiūtė — projektant graficzny, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumaczka, Bronisława Michajłowska, Iwona Aleksandrowicz — styl-korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 212 30 40), Jolanta Baniukiewicz —

reklama (tel. 212 30 40, reklama@kurierwilenski.lt), Bożena Manatowa — kolportaż-prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Edyta Szałkowska

Karta Polaka — na drodze poszukiwania wspólnego dialogu

ze str.1 →

W opinii Narkiewicza, litewscy politycy szukali wspólnego rozwiązania, wspólnego dialogu w kwestii Karty Polaka. „Jak zauważyłem, wypowiedzi członków komitetu były przychylnie. Wszyscy deklarowali, że nie mają pretensji do Karty Polaka oraz ich posiadaczy. Wręcz przeciwnie, zasugerowano, by szukać różnych rozwiązań” — mówił „Kurierowi” Jarosław Narkiewicz.

Warto jednak zauważyć, że pozycje dotyczące posiadania Karty Polaka litewskich polityków nie są jednomyślne. Stanowczą pozycję w tej kwestii wykazuje konserwatysta Audronis Ažubalis, z rządzącej partii Związek Ojczyzny – Litewscy Chryścijańscy Demokraci, szef sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych. Ažubalis przyznaje, że nie ma wyraźnych zapisów dotyczących tego, czy posiadanie Karty

tożsamości obcego państwa koliduje z prawami i obowiązkami obywatela Litwy. Jednak w rozmowie z Radiem Znad Wilii zaznaczył, że Karta Polaka stwarza zagrożenie dla przyjaznych stosunków Polski i Litwy. Podczas radiowego wywiadu konflikt polsko-litewski porównał z konfliktem rosyjsko-gruzińskim, tłumacząc to w ten sposób, że Rosja poprzez rozdawanie paszportów dla mieszkańców Abchazji i Osetii Południowej stworzyła dla siebie możliwość zagarnięcia tych regionów.

Jak podaje „Kauno diena”, Ažubalis posiedzenie sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych podsumowuje w ten sposób, że w przyszłości podobne dokumenty rodzaju Karty Polaka nie powinny w ogóle ukazać się lub powinny być stosownie poprawione, a także odpowiednio przedstawiane. □

Barbara Chikashua



Litewscy politycy (na zdjęciu Emanuelis Zingeris i Audronis Ažubalis) są zgodni co do jednego: należy szukać wspólnego mianownika w sprawie Karty Polaka
Fot. Marian Paluszkiewicz

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez członków Związku Polaków Prawników na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogrodzkiej (Naugarduko) 76. Pokój nr 211.

Zakres świadczonej pomocy obejmuje pełną obsługę prawną, w tym również przygotowanie pism procesowych i zastępstwo procesowe przed sądami i innymi instytucjami Republiki Litewskiej.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację tel. pod numerem: 8 5 233 04 50, w godzinach pracy.

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Dziś, w sobotę, na wileńskim lodowisku „Akropolis” zakończy się dwudniowy Międzynarodowy Turniej Curlingowy „Vilnius Cup 2009”, w którym bierze udział 16 drużyn z Białorusi, Polski, Łotwy, Estonii, Rosji, Finlandii, Szwecji i Litwy
Fot. ELTA

KOMENTARZ DNIA

Umrzeć nie pozwolą, ale żyć nie dadzą



Zabiorą, nie zabiorą? Nie umartwiał się na próżno, Emerycie. I Matko z jednym, czy stadkiem dzieciaków — nie lamentuj też. I ty, Człowieku na wózku inwalidzkim, nie smuć się, bo smutek nie pomoże — zabiorą. Sądząc po tym, jak nasi wybrańcy narodu przez kilka godzin koty w sali sejmowej darli na propozycję obniżenia ich gaź i wydatków na „działalność parlamentarną”, zabiorą na pewno. Żyć nie dadzą, ale umrzeć nie pozwolą. Przecież powiedzieli jasno, że co poniżej 650 litów, tego nie ruszą. Na razie. Wystarczy więc, na razie, za prąd, gaz i ciepło monopolom zapłacić, a na chleb? Cóż... Byle zimę przetrwać. Do wiosny. A tam ogródek, jagoda leśna, szczaw na łące — będzie lżej. Potem też pomyślą, czy te 650 aby nie za wielka rozkosz. Zabiorą i z tych. Bo przecież nie dla siebie. Nie sobie tym bardziej. Więc komu? Zresztą, przypomną Tobie, Emerycie, że podczas wojny było trudniej. Po wojnie też.

A oni? A oni dziś też prawdziwą wojnę prowadzą. Z „kryzysem światowym” prawdziwy toczą bój. O przetrwanie państwa. Tak Konstytucja im nakazuje. Zapominają tylko, że również według Konstytucji (której dzień obchodzimy akurat 25 października) państwo stanowi Naród. A kryzys światowy, to raczej tylko przejaw ich lokalnej niezdarności ostatnich 20 lat. Zabiorą więc. W imię następnych 20 lat. Żyć nie dadzą, ale umrzeć nie pozwolą, bo muszą przecież z urzędu o kogoś dbać.

Stanisław Tarasiewicz

CYTAT DNIA



„Przyszłość Europy decyduje się nie tylko w Unii Europejskiej, dlatego trzeba szukać mechanizmów współpracy z tymi krajami europejskimi, które do UE nie należą” — przekonywał marszałek Senatu Bogdan Borusewicz w piątek w Gdańsku podczas Nadzwyczajnego Spotkania Stowarzyszenia Senatów Europy.

LICZBA DNIA

400 — tyle w najbliższy poniedziałek i wtorek lotów krajowych i zagranicznych będzie odwołanych przez hiszpańskie narodowe linie lotnicze Iberia z powodu strajku personelu latającego.

DEPESZE

Springer wydaje nowy tytuł na Białorusi

Niemiecki koncern medialny Axel Springer wprowadza na białoruski rynek lokalną edycję magazynu „Auto Bild”.

Tytuł będzie się ukazywał raz w miesiącu, a jego cena w przeliczeniu wynosi 3 lity i 30 centów. Springer przygotowuje magazyn w kooperacji z białoruskim wydawnictwem JSC Media Soyuz. Jest to już 36. międzynarodowa edycja wydawanego także w Polsce i na Litwie pisma.

„New York Times” zwalnia dziennikarzy

Wydawca amerykańskiego dziennika „New York Times” zapowiada zwolnienie 100 dziennikarzy.

Do końca br. ofertę odprawy za odejście z redakcji otrzymają wszyscy jej pracownicy — w sumie 1250 osób. Jeśli nie znajdzie się 100 chętnych do opuszczenia firmy, rozpoczną się przymusowe zwolnienia. Wydawnictwo New York Times Co. wiosną ub. r. zwolniło już 100 dziennikarzy, a kilka miesięcy temu zlikwidowało 100 etatów administracyjnych.

„Wall Street Journal” dla profesjonalistów

W listopadzie wystartuje internetowe wydanie dziennika „Wall Street Journal”, wzbogacone o dodatkowe informacje gospodarcze i dane z rynków finansowych. Prenumeratory „Wall Street Journal Professional Edition” oprócz poszerzonego wydania gazety zyskają też dostęp do zasobów serwisu Dow Jones Newswires i archiwum Factiva. Cena edycji dla profesjonalistów nie została jeszcze podana.

Stronę przygotował
Rajmund Klonowski

Zmarł Maciej Rybiński

W nocy z środy na czwartek, 22 października, w Warszawie w wieku 64 lat zmarł Maciej Rybiński, polski dziennikarz, publicysta, felietonista i komentator polityczny.

Maciej Rybiński studiował polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim, a w zawodzie debiutował jako dziennikarz sportowy w 1969 roku, w Polskiej Agencji Prasowej. Potem był w tygodniku „Sportowiec”, a w latach 1970-1971 w „Expressie Wieczornym”. Od 1972 roku, przez dwa lata, był etatowym dziennikarzem w „Dzienniku Ludowym”. Jednocześnie pisał felietony do tygodnika studenckiego „itd” — w 1975 zaczął tam pracę na etacie. Redagował kolumny satyryczne, miał własną rubrykę na ostatniej stronie. Oprócz tego pisał kryminały, współtworzył scenariusz i dialogi do filmu „Alternatywy 4”.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 roku został aresztowany, nie przeszedł tzw.



Po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 roku Rybiński nie mógł publikować

„pozytywnej weryfikacji” i nie mógł publikować. W 1982 roku z żoną i córką wyemigrował do Niemiec, do Bonn. Tam pracował m. in. w katolickiej agencji prasowej, publikował w „Die Welt”, pisał do polskich pism emigracyjnych. W 1984 roku rozpoczął współpracę z Sekcją

Fot. Fotorzepa

Polską BBC. Do Polski wrócił w listopadzie 1998 roku.

Przez wiele lat pisał felietony do „Rzeczpospolitej”. Publikował też we „Wprost”, „Gazecie Polskiej”, „Dzienniku” i „Fakcie”.

W 2002 roku został laureatem Nagrody Kisielea. □

Reporterzy bez Granic alarmują

„Sytuacja mediów i dziennikarzy w niektórych krajach europejskich sukcesywnie się pogarsza” — twierdzi organizacja Reporterzy bez Granic.

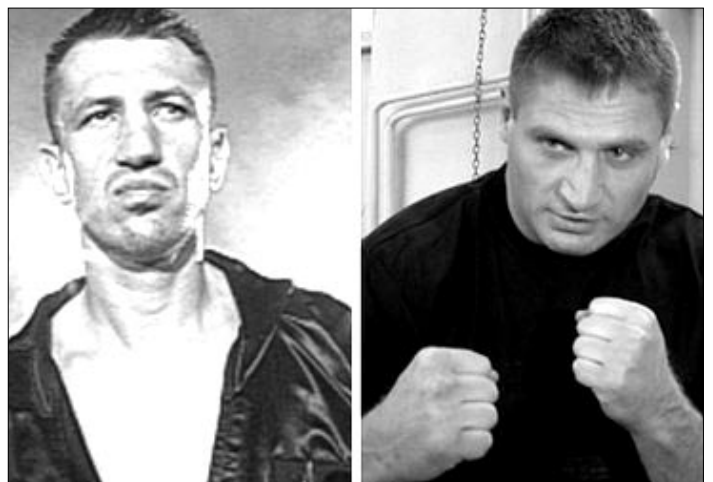
Podczas prezentacji rankingu Press Freedom Index 2009 organizacja szczególnie krytycznie oceniła sytuację

we Francji i Włoszech. W tegorocznym zestawieniu Francja znalazła się na miejscu 43., czyli o osiem pozycji niżej niż w ubiegłym roku. Włochy (49) spadły o pięć miejsc, Słowacja (44) — o 37, a Bułgaria (68) — o dziewięć. Turcja, która negocjuje wstąpienie do Unii Europej-

skiej, spadła o 20 pozycji na miejsce 122. W czołówce rankingu znalazły się Dania, Finlandia, Norwegia i Szwecja. Listę zamykają Turkmenistan, Korea Północna i Erytrea. Polska awansowała od ub. r. o dziesięć pozycji i obecnie zajmuje 37. miejsce. Litwa znajduje się na 10. pozycji. □

Polsat podzieli się zyskiem z walki Gołoty z Adamkiem

Polsat podzieli się zyskiem z biletów i reklam z jutrzejszej gali Polsat Boxing Night z bokserami Andrzejem Gołotą i Tomaszem Adamkiem — podała „Gazeta Wyborcza”. Według dziennika, zysk zostanie podzielony niemal równo między Adamka (33 proc.), Gołotę (33 proc.) i Polsat (34 proc.). Dotyczy to zarówno wpływów z biletów, jak i z reklam emitowanych w telewizji. — To amerykański zwyczaj. Tam wypłacane im gaże zależą od oglądalności pojedynków — mówi Janusz Basałaj, redaktor naczelny Orange Sport. □



Kto wygra — „Góral” czy „Andrew” ?

Fot. archiwum

„Dziewczyna „Kuriera Wileńskiego” — Miss Polka Litwy 2010”



Ewa Jakonis (wieś Ostrówka, rej. trocki).

„ Jestem wesoła i komunikatywna, nie mam tremy na scenie i przed widzami”.

„Dziewczyna „Kuriera Wileńskiego” — Miss Polka Litwy 2010”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenie go do zdjęcia

Imię

Nazwisko

Data urodzenia

Adres

Telefon

O sobie

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

AGNIESZKA MOZYRO NA „MISS POLONIA”

W sobotę, 24 października, na dwóch kanałach telewizyjnych — TVP Polonia oraz TVP 2 — będzie transmitowany tradycyjny konkurs „Miss Polonia”.

Niezmiernie miło jest odnotować, że nie po raz pierwszy Wileńczyczynę na tak poważnych zmaganiach reprezentują nasze misski, to znaczy „Dziewczyna „Kuriera Wileńskiego” — Miss Polka Litwy”.

W tym roku zaszczyt ten przypadł w udziale Agnieszce Mozyro, która na tradycyjnym konkursie „Dziewczyna „Kuriera Wileńskiego” — Miss Polka Litwy” zdobyła miano najładniejszej.

Trzymajmy kciuki za naszą Agnieszkę!

Przypominamy, że konkurs „Miss Polonia” transmitowany jest na powyższej anonsowanych kanałach. Początek — godz. 21.00.

Inf. wł.

„Polak Roku 2009”

Adamowicz Krystyna — była wieloletnia zastępczyni redaktora naczelnego „Kuriera Wileńskiego”



Brasel Renata — kierownik artystyczny i dyrygent zespołu „Wilia”



Grzybowski Romuald — dyrektor szkoły, członek zarządu ZPL rejonu trockiego



Jasiński Tadeusz — ksiądz wikary kościoła pw. św. Rafała, wieloletni redaktor gazetki „Spotkania”



Jundo Antoni — przedsiębiorca z rejonu święciańskiego



Narkiewicz Jarosław — poseł na Sejm RL



Rawdo Halina — dyrektor Szkoły Średniej w Bujwidzach



Siwicka Bronisława — wieloletnia kierowniczka oddziału szpitala „Czerwony Krzyż”



Talmont Leonard — mer rejonu sołecznickiego



Wojnicz Władysław — organizator I Światowego Zjazdu Wilniuków



Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” POLAK ROKU 2009

Zgłaszany kandydat

.....

Imię, nazwisko, adres i telefon zgłaszającego

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Polacy na Litwie — obiekt

ze str.1 ➡

Takie postrzeżenie sytuacji przez jedną osobę — znaną poniekąd ze swego nastawienia wobec mniejszości polskiej — można by było uznać za przypadkowe.

Ale. „To Rosjanie realnie dziś walczą o wpływy polityczne, ekonomiczne i kulturalne na Litwie, i nie są bez szans. Wilno obwieszane jest plakataми najpopularniejszych rosyjskich artystów (...), widoczna jest promocja rosyjskiej kultury, a pieniądze (także na Polaków, których chce się zrusyfikować) płyną szerokim strumieniem” — zauważa z kolei polski publicysta Tomasz P. Terlikowski na łamach polskiego tygodnika „Wprost”. Terlikowski konstatuje, że w efekcie doszło do całkowitej zmiany litewskiego podejścia do sąsiadów.

„Na początku lat 90., świeżo po wyrwaniu się spod dominacji Moskwy, 70 proc. Litwinów nie lubiło Rosjan, a tylko 30 proc. — Polaków. Dziś jest na odwrót. I nie ma co ukrywać: to sukces Rosjan, a porażka Polaków” — uważa polski publicysta. Jego zdaniem: „Warszawa zmarnowała na Litwie ostatnich dwadzieścia lat. I to nie tylko dlatego, że zostawiła Polaków samych sobie, ale przede wszystkim dlatego, że oddała pole Moskwie”. Z taką opinią zgadza się również znany wileński publicysta, poeta, wydawca kwartalnika „Znad Wili” Romuald Mieczkowski. Zauważa on, że Polacy na Litwie, w tym też młodzież, która dziś nie ma styczności w szkole z rosyjskim językiem i kulturą, jest lepiej obeznana na temat rosyjskiej kultury i często niewiele wie o polskiej.

— Biorąc pod uwagę, że mamy na Litwie dostępną tylko TV Polonię oraz kilka gazet wobec masy telewizji rosyjskich, radia oraz tytułów prasowych, trudno temu dziwić się — mówi Romuald Mieczkowski. Według urzędu statystycznego, na Litwie

w 2008 roku było wydawanych 18 gazet i czasopism po rosyjsku. Roczny ich łączny nakład sięgał około 15 mln egzemplarzy. Dla porównania, Polacy na Litwie, którzy stanowią największą mniejszość narodową, wydają zaledwie trzy tytuły prasowe, a ich roczny nakład wynosi ledwo 1 mln egzemplarzy, z czego większą część stanowi nakład „Kuriera Wileńskiego”. Toteż faktem jest, że pozostawiona przez Polaków przestrzeń informacyjną zajmują rosyjskie gazety, telewizje, radia i portale inter-

rosyjskojęzyczna. Większość jej przedstawicieli nawet nie ma obywatelstwa łotewskiego. To spostrzeżenie byłoby trafne, gdybyśmy porównywali mniejszości rosyjskie na Litwie i Łotwie. Z drugiej zaś strony trudno porównywać sytuacje mniejszości polskich w tych krajach. Polaków na Łotwie jest około 60 tys. i proporcjonalnie do ogółu nie stanowią oni tak licznej grupy, jaką są ich rodacy na Litwie.

— Polacy na Łotwie stanowią piękny koloryt, gdy tymczasem na Litwie stanowią zagrożenie

Związek Polaków na Litwie. — Sporo osób, również dzisiejszych działaczy, wtedy wahało się. Nie wierzyli, że Związek Radziecki rozpadnie się. Zajmowali wtedy różne stanowiska i obawiali się zemsty Rosjan. Niektórzy pamiętali też litewską politykę międzywojenną skierowaną na wynarodowienie Polaków, dlatego uważali, że sytuacja może się powtórzyć. Była też grupa, która wiedziała, że każda demokracja niezależnie od przymiotnika daje większe szanse, dlatego popierała samostanowienie się



Postawa części Polaków, głównie w okresie tzw. autonomii wileńskiej, na długie lata nakreśliła charakter relacji polsko-litewskich
Fot. Marian Paluszkiewicz

netowe. Nie piszą one, a tym bardziej nie walczą o prawa mniejszości. Zresztą nie muszą. Jest to domena litewskich Polaków i polskich mediów i wszystko, co Polacy wywalczą w tym zakresie stanie się dorobkiem również innych mniejszości, w tym Rosjan i nie tylko na Litwie.

Mimo swoich kontrowersyjnych poglądów wobec Polaków, problem ten dostrzega również dr Alvydas Butkus. Zresztą podpowiadają mu go koledzy z Łotwy, którzy, jak pisze Butkus, nie wyobrażają, żeby o podobne prawa co Polacy na Litwie ubiegaliby się łotewska mniejszość

nie masą, również w kontekście chociażby niezwróconej ziemi, jaka jest wciąż do podziału — zauważa Romuald Mieczkowski. Jego zdaniem, na różnicy w postrzeganiu Polaków na Łotwie i na Litwie ciąży również ich odmienne zachowanie się w okresie odrodzenia narodowego Litwinów i Łotyszy. — Gdy Polacy na Łotwie stanowczo poparli łotewską niepodległość, to na Litwie było wiele osób wahających się — zauważa Romuald Mieczkowski, który był jednym z założycieli Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie w 1988 roku, które rok później przekształcono w

Litwy. Wtedy też powstało pismo „Znad Wili”, które skupiało takich ludzi. Nie spodobało się to Rosjanom, również niektórym naszym rodakom. Ale dziś widzimy, że była to słuszna droga. Działając w demokracji, możemy z lepszym, czy gorszym skutkiem, ale ubiegać się o swoje prawa. Choć nie zawsze być może potrafimy je skutecznie wyegzekwować — mówi Romuald Mieczkowski.

Droga łotewskich Polaków była natomiast nieco inna. Stanowczo opowiedzieli się oni za niepodległością Łotwy, zawdzięczając głównie stanowisku śp. Ity

czyich interesów?

Kozakiewicz, ówczesnej pierwszej prezes Związku Polaków na Łotwie. Ita Kozakiewicz cieszyła się na Łotwie powszechnym szacunkiem. Jako reprezentantka polskiej mniejszości wchodziła w skład kierownictwa Frontu Narodowego Łotwy (łotewskiego Sąjūdisu).

W marcu 1990 roku została wybrana do Rady Najwyższej Łotwy, pokonując w wyborach kandydata prorosyjskiej organizacji. Dzięki swojej postawie cieszyła się wielkim autorytetem zarówno wśród łotewskich Polaków, jak również wśród Łotyszy. Sprzeciwiła się kategorycznie zamiarom wykorzystania polskiej mniejszości wspólnie z prorosyjskimi organizacjami do walki z ruchami niepodległościowymi w krajach bałtyckich, czego tak do końca nie udało się uniknąć na Litwie. Przez to podpadła mocno sowieckim służbom specjalnym. Zginęła tragicznie 28 października 1989 roku podczas pobytu we Włoszech, gdzie uczestniczyła w pierwszym spotkaniu Polonii z całego świata. Postawa Ity Kozakiewicz nakreśliła przyszły kierunek relacji polsko-łotewskich. Tymczasem losy litewskich Polaków, z powodu braku jednoznacznej postawy wobec litewskiej niepodległości potoczyły się (toczą się?) inaczej — autonomia wileńska oraz próby pozostania w rozpadającym się Związku Radzieckim, dystans do litewskiej deklaracji niepodległościowej. Taka postawa pozwala do dziś rozgrywać polską kartę na Litwie, z braku rosyjskiej. Uzupełnia ją podtrzymywana umiejętnie również w społeczności polskiej posowiecka nostalgia i naiwnie byłoby sądzić, że nie wykorzysta jej Wschodni Sąsiad mający interesy na Litwie oraz w całym regionie. Stąd zapewne dostrzeżenie rosyjskiej ofensywy na Litwie nie tylko przez Tomasza Terlikowskiego, lecz również wielu innych naszych rozmówców. „Jeśli chodzi o interesy



Prezes Związku Polaków na Litwie Ita Kozakiewicz 15 minut przed tragiczną śmiercią wśród uczestników spotkania przedstawicieli Polonii

Fot. Romuald Mieczkowski

Polski, to wolelibyśmy już, żeby litewscy Polacy zlituanizowali się, niż zrusyfikowaliby się” — powiedział nam jeden z naszych rozmówców z Polski, obserwator polsko-litewskiej sceny politycznej. Tymczasem Romuald Mieczkowski zauważa, że Polska patrzy na Litwę poprzez pryzmat Europy, gdy tymczasem Rosja, jako spadkobierczyni imperium działa w charakterystyczny dla imperium sposób pozostawiając swoje przyczółki, jako mechanizm przyszłych nacisków na ościenne państwa. Jak zauważa na łamach „Rzeczypospolitej” ambasador Litwy w Polsce Egidijus Meilūnas, znane już z lat 1989-1991 określenia Górski Karabach, Abchaska Republika Autonomiczna nie tylko oznaczały załazek do dziś trwających konfliktów, ale też kształtowały negatywne stanowisko litewskich polityków wobec polskiej autonomii.

„Szerzenie idei autonomii w okresie walki Litwy o wolność i niepodległość było korzystne wyłącznie przeciwnikom niepodległości, zwolennikom zachowania Związku Sowieckiego. Po drugie, dążenia do autonomii nie odzwierciedlały interesów większości Polaków

na Litwie, lecz najbardziej interesy działaczy komunistycznej nomenklatury” — napisał Egidijus Meilūnas.

Do wymienionych przez ambasadora Karabachu i Abchazji, dziś można doliczyć Południową

Osetię, Krym, Naddniestrze. Pytaniem retorycznym pozostaje czyją stratą jest, że w tym szeregu nie ma dziś Polskiego Rejonu Narodowościowo-Terytorialnego? □

Stanisław Tarasiewicz

TAJEMNICZA ŚMIERĆ ITY KOZAKIEWICZ

Ita Kozakiewicz, była przedstawicielką tych Polaków w ZSRR, którzy nie ulegli sowietyzacji. Zafascynowana etosem „Solidarności” propagowała go wśród Polaków na Łotwie i w krajach bałtyckich. Była dla nich prawdziwym autorytetem. Domagała się większej aktywności polskiej polityki w relacjach z krajami bałtyckimi. Uważała, że Polacy na Kresach mogliby być dobrymi pośrednikami w zacieśnieniu tych kontaktów.

Zginęła tragicznie 28 października 1989 roku w Santa Agostino, gdy razem z uczestnikami spotkania Polonii Świata wracała z Monte Cassino do Rzymu. Do dziś jej śmierć wywołuje konsternację. Wieloletnia prezes Związku Polaków w Austrii Danuta Zofia Nemling, która była świadkiem tragicznej śmierci Ity Kozakiewicz, w rozmowie z polskim działaczem opozycyjnym w Służbie Bezpieczeństwie kapitanem Marianem Charkiewiczem, wspomina, że w tym dniu nic nie zapowiadało tragedii: „Wracając z Monte Cassino, zatrzymaliśmy się autokarem na postój koło przydrożnej kawiarni. Miała to być krótka przerwa. Później okazało się, że kilka osób, w tym Ita Kozakiewicz, postanowiło wykąpać się w morzu. Dziwna to była decyzja, bo ani czas, ani też pogoda nie sprzyjały temu. Gdy już wsiadaliśmy do autokaru, zobaczyliśmy, że nasi ludzie zebrali się na brzegu. Ktoś powiedział, że oni są w morzu. Po krótkim czasie fale wyrzuciły ciało Ity na brzeg. Byli wśród nas lekarze, którzy próbowali udzielić pierwszej pomocy, zanim przyjechała karetka. Potem dowiedzieliśmy się, że Ita nie żyje”.

Po tragicznej jej śmierci pojawiło się wiele domysłów i sugestii. Romuald Mieczkowski, który był w towarzystwie Ity Kozakiewicz w dniu jej śmierci, uważa, że podejrzenia nieprzypadkowej śmierci raczej nie znajdują uzasadnienia.

Dziwi się jednak, że Ita Kozakiewicz w towarzystwie kilku innych działaczy polonijnych z Litwy, Białorusi i Ukrainy postanowiła wykąpać się, gdy faktycznie wszyscy już wracali do autokarów. Tym bardziej, że jak wynika z naszych ustaleń, w tym dniu Ita Kozakiewicz czuła się nie najlepiej i brała leki z powodu kłopotów ciśnieniowych.



Plan zachęty do przedsiębiorczości

www.skatinimoplanas.lt • www.esparama.lt



**Zachowanie
miejsc
pracy
jest
faktem.**

Okres załamania gospodarczego dla produkującej meble spółki UAB „Multimedia” nie był zbyt bolesny — na pomyslnym biznesie zaważyła orientacja na konsekwentny rozwój. Korzystając z przewidzianego w planie zachęty ekonomicznej środka finansowania „Udzielanie małych kredytów — 2 etap”, spółka otrzymała 350 tys. litów pożyczki z unijnych funduszy strukturalnych na lata 2007-2013. Te pieniądze „Multimedia” wykorzystała na podniesienie efektywności swej działalności — kontynuując szerszy program inwestycyjny zamierzamy nabyć nową szlifierkę lakieru.

Na kredyt do 350 tys. litów może liczyć dowolne działające na Litwie przedsiębiorstwo drobne i średnie, które potrafi sprostać stawianym wymaganiom. Ponadto, chcąc ułatwić przedsiębiorstwom uzyskanie pożyczki, państwo udziela gwarancji na 80 proc. kredytów bankowych. Ogółem plan zachęty ekonomicznej na pożyczki i gwarancje dla przedsiębiorczości zamierza przeznaczyć 1,22 mld litów.

Dowiedźcie się, w czym może wam pomóc plan zachęty ekonomicznej!
www.skatinimoplanas.lt

Środek zachęty „Udzielanie małych kredytów — 2 etap” jest przewidziany w programie środków wzrostu ekonomicznego i finansowany ze środków unijnych funduszy strukturalnych na lata 2007-2013.



Europos socialinis fondas
Europos regioninės plėtros fondas
Sąjungos fondas



Ekonomikos
skatinimo planas

Niedzielne Msze św. za Ojczyznę Litwę

Rozmowa z księdzem rektorem kościoła pw. św. Bartłomieja w Wilnie Janem Szutkiewiczem

W swoim kościele ksiądz wprowadza Msze św. za Ojczyznę Litwę...

Od wieków, gdy coś złego się działo na świecie, nasi dziadkowie i pradziadkowie sięgali po najbardziej skuteczną broń — modlitwę. Z nią zwyciężali podczas ciężkich wojen, gdy wlekli ich w kajdanach na Syberię, przezwyciężali ucisk, niewolę, choroby i głód. Dziś ta broń też niczego nie straciła na swojej wartości, tylko my zaczęliśmy do niej coraz mniej przywiązywać wagi.

Pomysł poniekąd zrodził się na bazie praktykowanych Mszy św. za Ojczyznę w Polsce. Wówczas, gdy krajowi groziła interwencja sowiecka, miliony ludzi swoją modlitwą wybłagali niebiosa, by Bóg odwrócił ten cios.

A dlaczego chcę modlić się za Litwę? Jednym z mott Związku Polaków na Litwie jest: „Litwa Ojczyzną, Polska Macierzą”. I dlatego oba te kraje są mi jednak drogie. Tu mieszkamy, tu są liczne groby naszych praociców i dlatego nie może nam być obojętne, co się w kraju dzieje.

A czyżby coś tak bardzo złego się dzieje?

Tak. W kraju kwitnie korupcja na najwyższym szczeblu, upada wszelka moralność. Z dnia na dzień przybywa nam milionerów, ale jeszcze więcej przybywa bezrobotnych, bezdomnych i głodnych. Obniżane są i tak bardzo nędzne zarobki ludziom, emerytom ich gro-

szowe emerytury. Ludzie są oszukiwani i okradani. Z dnia



„Chcę klęcząc błagać Jezusa Miłosiernego i Matkę Miłosierdzia o przemianę sytuacji w naszym kraju” — mówi ks. Jan Szutkiewicz

Fot. Marian Paluszkiewicz

na dzień upada nasza moralność: opowiadamy się np. za eutanazją. Staczymy się na dno. Młodzież ucieka z kraju i za parę lat będą tu tylko sami starcy i inwalidzi, czyli staniami się wymierającym społeczeństwem. Milczą w tym temacie politycy, naukowcy, nasza inteligencja, Kościół. Dlaczego? Przemawia przez nas tchórzostwo, a może zwykła znieczulica?

Ksiądz uważa, że modlitwa jest tym najlepszym

orędziem na walkę z nędzą materialną i upadkiem moralnym?

Jak najbardziej. Niektórzy mówią, że trzeba brać za kamienie, widły, topory i wycho-

tuacji w naszym kraju. Chcę za Janem Pawłem II wołać: „Zstąp Duchu Święty i odnow oblicze tej Ziemi”.

Ktoś kiedyś pół żartem, pół serio powiedział, że Panu Bogu trzeba stale dokuczać swoimi prośbami, to wówczas jeśli nawet nie z miłości, to dla świętego spokoju da nam to, o co prosimy. Myślę, że jest w tym poniekąd sporo prawdy.

Dokuczajmy więc Panu Bogu, Matce Bożej i wszystkim świętym. Prośmy, by dali nam łaskę powstania z materialnego i moralnego upadku. Wszak chcemy, by tu, na tej ziemi, mieszkali nasi wnukowie i prawnukowie, by pochylali się nad grobami swoich pradziadków, by pilnie strzegli tradycji narodowych i religijnych.

Kiedy więc i w jakich godzinach w księdza kościele będzie odprawiana Msza za Ojczyznę?

Msza będzie odprawiana w każdą niedzielę o godzinie 12.00, a po Mszy św. — modlitwa błagalna za nasz kraj. Zapraszam na wspólną modlitwę już w najbliższą niedzielę. Zapraszam nie tylko tych, co w tym kościele się modlą, ale i wiernych z innych parafii. O modlitwę w powyższych intencjach proszę wszystkich chrześcijan — i nie tylko chrześcijan. Nie wierzę w polityków, ustawy i uchwały, wierzę tylko w modlitwę i wszystkich do niej nawołuję.

Jak długo ksiądz będzie odprawiał te Msze św.?

Tak długo, jak tylko mi sił wystarczy i jak Bóg na to pozwoli. □

Rozmawiała Julitta Tryk

Warto przeczytać: „Noelka” — książka roku

Autorka „Noelki” — Małgorzata Musierowicz. Urodziła się w Poznaniu, gdzie ukończyła Wydział Grafiki w PWSSP. Jej niezwykle popularne, pełne humoru książki zdobyły wiele prestiżowych nagród w kraju i za granicą, m. in. „Kwiat kalafiora” wpisany

został na listę honorową im. Andersena przez jury JBBY przy UNESCO, „Noelka” zaś została uznana za książkę roku przez polską sekcję JBBY. Książki Małgorzaty Musierowicz przełożono na wiele języków europejskich oraz japoński. Stały się także i podstawą adaptacji

filmowych. Dotychczas ukazały się, wielokrotnie wznawiane, następujące tomy „Jeżycjady”: „Szósta klepka”, „Kłamczucha”, „Kwiat kalafiora”, „Ida sierpniowa”, „Opium w rosoli”, „Noelka”, „Dziecko piątku”, „Imieniny”, „Tygrys i Róża”, „Kalamburka”, „Język Trolli”,

„Żaba”, „Czarna polewka”.

Te i inne książki w języku polskim są do nabycia w księgarniach: Przyjaźń (Giedymino pr. 2), Ozas (Ozo 18), w Maximie (Liepkalnio 112), Knygynas (Savanorių pr. 43), na Rudnickiej. □

Inf. wł.

Wspomnienia sędziwego wilanina:

Dzień 3 sierpnia był bodajże najstraszniejszy w moim życiu. Już przed świtem „barbosy” nerwowo biegały po korytarzach. Kiedy tylko pierwsze promienie sierpniowego słońca zawitały przez okratowane okienka, strażnicy gwałtownie pootwierali drzwi.

— Wychodzi bystriej!... — krzyczeli jeden za drugim.

Po kilku minutach ujrzałem już wiejący grozą orszak wycieczonych więźniów, schodzących słynnymi łukiskimi żelaznymi schodami w dół do wyjścia. Zrozumiałem, że to ostatnie minuty pobytu na Litwie. Obszerne podwórko było przepelnione. Ruszaliśmy w głąb. Ujrzałem znajomych, a nieopodal mojego brata Macieja. Ze wszystkich sił starałem się zbliżyć do niego. I to mi się udało. Ale moje „wybryki” zauważył sadystyczny zastępca naczelnika więzienia, zwany przez wszystkich „grażdaninem Samodurowem”. Rzucił się na mnie z nienacką i z całej siły uderzył mi po karku. Cios był nie tylko niespodziewany, ale też niezwykle potężny. Klęczący obok nieznajomi mężczyźni pomogli mi usiąść. Wkrótce ruszyliśmy naprzód. Ogromna kolumna strzeżona przez uzbrojonych enkawudzystów z psami maszerowała po dawnej ulicy Bouffałowej w kierunku stacji kolejowej. Po kilku metrach zauważyłem poruszającego się z wielkim trudem ks. A. Cichońskiego i idącego obok niego z dwoma pełnymi wózkami proboszcza parafii w Kolonii Wileńskiej, pełniącego zarazem obowiązki kapelana AK Okręgu Wileńskiego, ks. Lucjana Pereswiet-Sołtana.

Niebawem mój brat też się przedostał do nas. Szliśmy w jednym szeregu. Obaj ze wszelkich sił staraliśmy się w tej pieszej wędrówce na katorgę bolszewicką pomagać reszcie swych znajomych i nieznajomych. Nasz pociąg przygotowany do „etapu” stał nie na peronie, lecz na torze rezerwowym stacji towarowej. Długi zestaw wagonów towarowych. Małutkie okienka obciążone przez czekistów drutem kolczastym. Dobrze nie pamiętam, ale wydaje mi się, że na dachu co

piątego wagonu były ustawione CKM-y. Nasz wagon znajdował się w środku zestawu. A łącznie było ich ponad 30. Zrządzeniem losu do mojego wagonu trafili prawie wszyscy znajomi z Łukiszek — 40 osób. Znalazłem dla



Izidor Szymielewicz-Simelionis

siebie i brata miejsce po prawej stronie na górnej pryczy koło samego okienka, obok spoczął nasz starszy przyjaciel, wielce poważany za czasów polskich były wójt gminy Dukszańskiej w powiecie Święciańskim oraz poseł na Sejm RP z tegoż samego okręgu wyborczego, właściciel majątku Mejtuny, dyplomowany agronom z zawodu Jan Szejko (Jonas Šeikus). On również został oskarżony o przynależność do litewskiej organizacji ruchu oporu LLA w jednym pododdziale ze mną, gdzie miał sprawować funkcje organizacyjne. Tuż za nim wyciągnął się na całą długość nasz bardzo miły, lecz znacznie starszy kolega, litewski dyplomata Kazimieras Šumauskas. Był to niezwykle sympatyczny człowiek. Na początku swej kariery politycznej sprawował funkcje Szefa Protokołu w MSZ, nieco później objął stanowisko pierwszego Sekretarza Ambasady w Paryżu, a później przez dłuższy okres czasu był Ambasadorem Litwy w Rydze i w Tallinie. W listopadzie 1939 roku został skierowany do Wilna, gdzie był Zastępcą Ministra ds. Litwy Wschodniej K. Bizauskasa. Bardzo przystojny i sympatyczny, cieszył się powodzeniem w wielonarodowościowym kręgu inteligencji, a zwłaszcza u kobiet. Wszędzie był oczekiwany

i lubiany. Zupełnie niespodziewanie p. Kazimierz zakochał się w przepięknej wilaniance p. Eugenii Ditrich i chociaż zima tego roku była bardzo mroźna, miłość między nimi była bardzo gorąca. Zaraz po Sylwestrze w kościele św. Mikołaja stanęli na ślubnym kobiercu. Młoda para planowała spędzenie urlopu na wybrzeżu Francji. Niestety, sowiecka okupacja Litwy udaremniła nawet najskromniejszy wyjazd za granicę. E. i K. Šumauskasowie opuścili Wilno i udali się po kryjomu na wieś pod Wilnem, w której często bywali w czasie okupacji niemieckiej.

Druga okupacja bolszewicka była jeszcze straszniejsza. Latem 1944 roku p. Kazimierz wrócił do Wilna. Niespodziewanie został zatrudniony przez znajomego J. Paleckisa w urzędzie Rady Najwyższej. Niestety, pracował tam niedługo. W lutym 1945 roku na ulicy Zamkowej aresztowano go w drodze do pracy. Rozgorączkowaną p. Eugenia opuściła dom i po pewnym czasie nielegalnie przedostała się do Polski. Panu Kazimierasowi przyszło znosić samotność w więziennej celi aż do wywózki. W więzieniu byliśmy ramię przy ramieniu w celi nr 56. Bardzo przeżył on stratę kochanej małżonki. Starałem się kość ból tego znacznie starszego ode mnie nowego przyjaciela. Później spotkaliśmy się na Łukiszkach, jechaliśmy w tym samym wagonie bydłowym. Kiedy wszyscy ułożyli się jak się dało na swych pryczach, po raz kolejny sprawdzający naszą tożsamość czekista kazał wybrać więźnia dobrze znającego rosyjski na „komendanta” wagonu. Wszyscyśmy — i Litwini, i Polacy — zgodnie wybrali na to stanowisko K. Šumauskasa. Przy tej okazji załatwiliśmy też inne kwestie organizacyjne. Kapelanem został również nasz

przyjaciel z Łukiszek ks. Lucjan Pereswiet-Sołtan, jechał z nami także ks. Antoni Cichoński. Na pomocników „komendanta” jednogłośnie wybraliśmy: z polskiej strony p. Cywińskiego i p. Gordyńca, zaś z naszej strony pełnienie tych obowiązków powierzono mi z bratem. Omówiliśmy też nasz porządek dziennej. Wszyscy byliśmy katolikami, więc modlitwa poranna i przed snem była obowiązkowa. Do tego bardzo się przydała książeczka do nabożeństwa, którą od pierwszego dnia w areszcie miał ze sobą znacznie starszy od nas wszystkich inż. Fiedler z Wielkopolski. Ks. Sołtan posługiwał się nie tylko własnym różańcem, ale też i tym modlitewnikiem. Modliliśmy się po polsku i po litewsku. Tłumaczami z polskiego na litewski byliśmy my z Maciejem. Już pierwszego wieczoru ks. Antoni o zmroku przyjmował spowiedź. Ks. prałat, chociaż niezbyt poprawnie, ale znał też język litewski, więc nie miał większych trudności z wysłuchaniem spowiedzi Litwinów. Ks. Lucjan rozumiał nasz język, nie mógł tylko jeszcze w nim rozmawiać. Nie było zatem większych przeszkód i w obcowaniu między nami. Poprawnie rozmawiali po litewsku wilaninie Czernski, Wiszniewski, rolnik Dubako, zawsze chętnie obcował z naszą grupą młodzieńki i bardzo sympatyczny Spałło (ur. w r. 1926).

W lipcu przez pewien czas przebywaliśmy w jednej dużej celi na Łukiszkach z innymi Polakami. Tam poznaliśmy byłych oficerów WP — Cywińskiego, Siedlara, dr filozofii, urodzonego optymistę Szantera i innych towarzyszy niedoli. Ja osobiście najwięcej obcowałem z byłym nauczycielem i kapitanem AK Siedlarem, zaś Maciej zaprzyjaźnił się z Cywińskim, i to nie tylko w tym przeklętym wagonie, ale i później w Workucie, w

Za naszą i waszą wolność! (2)

łagrze nr 8 „Rudnik”. Po długiej i niezwykle męczącej podróży 15 sierpnia, w 25. rocznicę Cudu nad Wisłą, przed południem, nasza droga krzyżowa zakończyła się w Workucie. Całe trzy wagony wypełnione więźniami skierowano do „8-ej szachty” (kopalni węgla). Już na drugi dzień wszystkich z baraków popędzono do różnych prac na powierzchni i w kopalni. Minęło kilka względnie spokojnych miesięcy. Wyglądało na to, że nie przetrzymamy niezwykle ostrej zimy. Po pewnym czasie wznowiono śledztwo. Wszyscy jak jeden odrzucaliśmy wysuwane przeciwko nam oskarżenia oraz swe zeznania wstępne w Jeziorosach i w Wilnie, nie przyznawaliśmy się do winy. W Workucie funkcjonariusze sowieccy śledztwo prowadzili znacznie łagodniej. Już w maju 1946 roku w imieniu 26 oskarżonych o przynależność do walczącej o wolność i niepodległość Litwy antysowieckiej organizacji zbrojnej, udało mi się napisać i przekazać wnioski do Prokuratora Generalnego ZSRR Rudenki, w którym prosiliśmy o uniewinnienie nas wszystkich. Po pewnym czasie do Workuty przyjechali przedstawiciele Prokuratury Moskiewskiej, którzy wznowili śledztwo — i w październiku 1947 roku zapadła decyzja o uwolnieniu nas. O tej decyzji dowiedzieliśmy się dopiero w listopadzie tego samego roku.

Litewskie MGB (generał Gładkow) nie zgodziło się z taką decyzją Prokuratury Generalnej i wnioskowało u naczelnika Kombinatu „Workutugol” generała Malcewa o wysłanie nas wszystkich z powrotem do Wilna. W grudniu znów znaleźliśmy się na Łukiszkach. Przez 3 miesiące trwało ponowne śledztwo. Wyrok Sądu Najwyższego Litewskiej Republiki Radzieckiej był stosunkowo łagodny. Sześciu naszych kolegów skazano na różne okresy pozbawienia wolności, zaś pozostałych dwudziestu, w tej liczbie również nas z Maciejem, wypuszczono na wol-

ność. Na tym się nie skończyły nasze prześladowania. Z więzienia wypuszczono nas bez prawa zamieszkania w Wilnie. Władze odmówiły nawet wydania dowodów osobistych. Po upływie niemalże pół roku Maciejowi udało się nielegalnie zamieszkać w Landwarowie u bardzo miłej staruszki p. Bogumiły Filichowskiej przy ulicy Kolejowej, dom nr 3. Nieco później w Landwarowie została otwarta szkoła wieczorowa dla dorosłych. Tam przez pewien czas brat pracował jako nauczyciel. W nowym roku szkolnym został zatrudniony już



Całe trzy wagony wypełnione więźniami skierowano do kopalni węgla

jako wykładowca siedmioletniej szkoły powszechnej. Maciejowi bolało, że w tym niemałym miasteczku nie udało się otworzyć nie tylko polskiej, ale i litewskiej szkoły początkowej. Po śmierci Stalina, kiedy nastąpiła „odwilż chruszczowowska”, sytuacja nieco się zmieniła. Po ukończeniu wyższych studiów pedagogicznych Maciej został przyjęty na stałe stanowisko nauczyciela języka polskiego w miejscowej szkole średniej. Później została otwarta niepełna szkoła średnia nie tylko z litewskim, lecz również z polskim językiem wykładowym. Kagebiści aż do ostatniego roku życia wciąż czynili mu przeszkody w pracy pedagogicznej, a zwłaszcza w jego działalności kulturalno-oświatowej, albowiem udzielał on się czynnie w pracy organizacji nielegalnej w obronie praw człowieka i Kościoła katolickie-

go. Nasz drogi brat i ukochany nauczyciel Landwarowa, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w uzdrowisku Druskienniki (Druskininkai) 19 maja 1988 roku. Pochowaliśmy go na Cmentarzu Kalwaryjskim w Wilnie. Po odzyskaniu niepodległości z inicjatywy władz miejskich i większości mieszkańców Szkoła nr 2 w Landwarowie, gdzie brat sporo lat z wielkim sukcesem pracował na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw nauczania, nadane zostało honorowe imię M. Šimelionisa. Wkrótce też skromna ulica, przy której przez 40 lat w

osobistego, a bez dokumentów nikt nie chciał przyjąć do pracy nawet najniższej płatnej. Wreszcie w roku 1951 nielegalnie udało mi się zdobyć paszport i wtedy zostałem przyjęty na stanowisko inspektora w Litewskim Czerwonym Krzyżu w Wilnie. W tej instytucji, nie zważając na różne przeszkody ze strony KGB, przepracowałem około 20 lat. W roku 1970 ukończyłem studia dziennikarskie w Moskiewskim Instytucie Zaocznym i od tego czasu aż do odzyskania niepodległości pracowałem jako korespondent i kierownik radiowy audycji w języku polskim. Ponad 20 lat byłem stałym współpracownikiem dziennika „Czerwony Sztandar”.

Obecnie jestem 90-letnim emerytem. Mieszkam w moim ukochanym Wilnie, obok słynnej Kalwarii Wileńskiej przy ulicy Bitininkų 2a-6; piszę pamiętniki w języku litewskim i polskim. Byłem i do końca pozostanę zwolennikiem przyjaźni polsko-litewskiej. Jestem bardzo zadowolony, że marzenia wielkich Polaków poczynając od wieszczki naszych narodów A. Mickiewicza, najśłynniejszego bohatera Kościoła katolickiego Jana Pawła II — Karola Wojtyły, przez bojowników o wolność i niepodległość Kardynała Stefana Wyszyńskiego, generała Władysława Sikorskiego, Jerzego Giedroycia, aż do byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Wałęsy spełniły się, bo nasze wolne narody łączy przyjaźń. Ubolewam, że mój brat śp. Maciej pozostał w Polsce nieznanym żołnierzem. Do dnia dzisiejszego nie mamy żadnego dokumentu świadczącego, że od początku wojny z Niemcami walczył on z wrogiem, za co też trafił do niewoli sowieckiej. Za życia brat nie zdążył załatwić tej sprawy. My natomiast nie mamy żadnego dokumentu kombatan-ta WP.

Izidor Szymielewicz-Šimelionis
Fot. Marian Paluskiewicz

domu śp. B. Filichowskiej mieszkał nasz Maciej, przez deputowanych Rady gminnej nazwana została jego imieniem. Obecnie w tym starym drewnianym domu pozostała tylko sędziwa 86-letnia wdowa po Macieju, córka zesłańca Sybiraka — Anna. Ta moja pocziwa bratowa cierpi na cukrzycę i inne choroby. Otrzymuje rentę, z której trudno przeżyć.

Dla mnie osobiście sowiecka okupacja była jeszcze gorsza. Na początku roku 1949 powtórnie zostałem aresztowany, oskarżony o działalność antypaństwową, skazany na 6 lat więzienia. Po pewnym czasie moskiewski Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu niższej instancji. Dwa lata spędziłem znów za kratami na Łukiszkach. Później żyłem nielegalnie, bo władze sowieckie odmawiały mi wydania dowodu

Jak tu ładniej podsztmarować sia(2)

Jutru, Kochanińkie, mozym akuratnie zahulać. Bo jak nie kręć, a Dzień Konstytucji Litwy na nosie. Że jedna pizysia i gadasia, a druga robisia – to już druga para kaloszków, jak przyjęta mówić.

Ale i kiedyś pokutowała prybautka, że już od Wilhelminy chłop szykuisia do zimy. Aha, a mnie pora o dawniejszej zajdrości babskiej historia do konca doprowadzić.

„Nu to jak z to książku do nabożenstwa nici wyszli, w czym drugim Hańdzia Jadźki zakasować przysięgła. I tylku czekała podchodzącego momentu... Aha, to gdzież to widziana rzecz, żeb to wioskowe baby, a i panienki, pod spódnicu krótkie majtki nosiliby! Wstyd, hańba szalona. Tylku miastowe rozpuśnicy mogu sobie na taki zbytek pozwolić. I jakraz w ta pora, raptem, Czerechomska amerykańskie majtki z koronkami nadziała. Boża strzeż, u Stasiukowej i Jurukowej (choć te ze sobu nie gadali) języki aż w druga strona zachiliłisia, taka wiadomość o sąsiadce po Pustaszyszkach roznosząc. Nu i Hańdzia nie byłaby Hańdziu, żeb w konkury z Jadźku nie poszła. Prędej do Srolki poleciała, boż u jegu samego szatana kupić można było. Potem pokupka do białegu papieru zawinewszy, potajemnińku do chaty przytabłowała. O, żeby przed czasem niepożądana oka czego nie zejrzałaby, do świronku, na sama wierzchnia polica wsunęła.

Ale musi już sądzona była dla biednej Wilczanszczykowej same zgryzoty przenaszać, abo kiedy jednego dnia odważyła się modnie przyodziasia, i ten smarkaty Jadźkowy nos obetarć – czuć jejna syrcza na części nie rozerwała, taki widoczek w świrnie zobaczywszy: kto wie, jakim sposobem, pacuki dobralisia do Hańdziowych majtków. Musi za dżugu ich tam trzymała. Bo żebyś ciebie cholera, nawet gniazda w koronkach założyli. Biedna Hańdzia ze łzami w oczach pizszących szczuruków na ziemia wytrzęsała... I coż ty,

człowiecze, zrobisz? Całe dwa lity psu na ogon poszła... Aha, to może i dalej baby między



sobu konkurowaliby, ale jakuści pod jesień Czerochomszczyki wesela wyprawili i Jadźka wniebowzięta aż do Świszczalisków żyć przebrałasia. Do swojego

Aha, to gdzież to widziana rzecz, żeb to wioskowe baby, a i panienki, pod spódnicu krótkie majtki nosiliby! Wstyd, hańba szalona. Tylku miastowe rozpuśnicy mogu sobie na taki zbytek pozwolić.

mężulka, znacysia. A u Hańdzi nowy Wilczanszczeniuczek rodziłsia, to tak jeszcze jedna zajdrość była pochowana.

Choć z tymi zajdrościami, to śliska rzecz: abo tu jarczej zapalisia, to znów przygaśni...

Niechaj na dzień dzisiejszy stoprocentownie można rzekć, że w Pustaszyszkach wszystku spokojnie – to niewiadomu, czy jutru nie przyprzysia Helka do Wieruśki, żeby za swojego dziada wojować. Albo – na ten przykład – czy Malwinka nie zacni piekła podymować, że Wandeczka, szyjąc jej suknia, kawał materiału zmantozila... Jednu słowu – pożyim, zobaczym. Bo też z ręką na sercy, żeby wszystkuż weselej! Choć takie szkandały nie na jeden dzień życia krócu...

Aha, to kiedyś czy belledonu podsztmaruisia, czy węgielkiem brwi szmorhnisz, czy policy burakiem podsztmaruisz. Na dzisiejsze wymysły jakwiz pół majątku wydać można. A ja niedawnu podsłuchawszy, jak moja połowica kochana w doba

kryzysu stara Jurukowa ekonomii poduczala. Jak to prostym sposobem można przypiększyćsia nie gorzyj zagranicznych szmarowidłów. Un, prostu śmietanu gęba nasztmaruj, czy co innegu (w zależności od zapotrzebowania), po pietnastu minutach już skóra gładka – prostu, jak aksamit! A jeszcze: dwie łyżki mąki, dwie łyżki prawdziwego miodu, trocha drobnegu cukru – już masz doskonalińka mieszanka oczyszczająca i odżywiająca... Abo i łuszczy naskórek, i odblokowui pory... Oj, coby człowiek nie zrobił – aby dziecka nie płakała! Choć jakoby po dwadziestu minutach, pomywszy gębulka od tych specyfików, cera zapromieni! Jakoby.

A i tak – u dobrej gospodyni nic nie marnuisia. I nie tylku wędruj do garka, ale i na grzeszna cielska. Ot, żbij białka jajka na piana, dodaj kilka kroplów cytryny... Najlepszy krem! A świeży ogórek, zmiksowany z jogurtem – nawilży i odświeży twarz, szyja i dygolt. A ot z owocami, to trzeba być ostróznym. Brzoskwinia, wiadomu, wygladza; truskawki rozjaśniaju przebarwienia – ale! Jeśli owoce hodowane na nawozach, a jeszcze gorzyj, jeśli spyrskiwane środkami ochrony roślin – zamiast dopomogć mogu akuratnie zaszkodzić. Na dodatek wszystkiego dobrego, toż owoce silnie uczulaju. A ot – agrest, albu i czarna porzeczką, działaju na skóra drażniącu...

A ja słucham i myślą: szmarowania szmarowaniem – a zapominać nie łaska, że „nie pomoży puder – róż, kiedy z gęby...” O, o! Akurat! I rozwijając się na dziś, przypomnia, że „Gdy w końcu października łaskawa pogoda – to ludziom mrozów doda”. O jak, kiedłaska!

Wasz Wincuk

Domowe sposoby na przeziębienie

Zwykle „z byle katar” nie chodzimy do lekarza, ale objawy przeziębienia mogą być bardzo dokuczliwe. Dlatego warto poznać kilka domowych sposobów na skuteczną walkę z tą chorobą.

Po 48-72 godzinach od kontaktu z wirusem uwidoczniają się pierwsze objawy. Katar, obrzęk śluzówek, ból gardła, kaszel, gorączka, ból mięśni. Najczęściej ogólne rozbitcie. To grypa czy przeziębienie? Na początku nie wiadomo, ponieważ i przeziębienie, i grypę wywołują wirusy. Jednak wirus grypy jest groźniejszy. Z przeziębieniem, kiedy jest ono w początkowym stadium, możesz próbować poradzić

— zmniejszą przekrwienie śluzówki, odkażą, szybko złagodzą ból i nieprzyjemne pieczenie. Szałwia niszczy bakterie, rumianek działa przeciwzapalnie. Przyrządź ziołowy napar (20 minut parz pod przykryciem, a następnie odcedź) z ziela rumianku bądź nagietka (działa przeciwbakteryjnie i przeciwgrzybiczo) i płucz nim gardło kilka razy dziennie.

Bardzo skuteczne są okłady z liści kapusty.

owinąć szalikiem i trzymać, dopóki nie ostygnie. Kaszel może być bardzo męczący — czasem nie pozwala spokojnie zasnąć, powoduje nasilenie bólu głowy i zatok. Jest on jednak odruchem bardzo pożytecznym. Dzięki niemu organizm może pozbyć się wydzieliny, którą w nadmiarze wytwarzają gruczoły błony śluzowej gardła. Z tego powodu nie można go bezmyślnie hamować.

Kaszel ma dwie postacie. Suchy, występujący na początku choroby, w niczym nam nie pomaga. Nie odkrztuszamy wtedy wydzieliny, a nasza energia idzie w próbę załagodzenia uczucia drapania w gardle, powstającego na skutek drażnienia receptorów. Kaszel mokry połączony jest już z odkrztuszaniem wydzieliny i wtedy można zastosować środki ułatwiające usunięcie jej z gardła. Wówczas należy kaszleć jak najwięcej i odkrztuszać, by flegma nie zalegała w gardle.

Jak pomóc przy kaszlu suchym? Kup paczkę korzenia prawoślazu i lukrecji. Wymieszaj niewielką ilość każdego z ziół, zalej wrzątkiem 1/3 szklanki. Tak przyrządzony napar pij 3 razy dziennie. Prawoślaz zawiera substancje śluzowe, które działają osłaniająco na podrażnione gardło. Lukrecja natomiast zawiera związki o działaniu przeciwzapalnym, przeciwalergicznym, gojącym i wykrztuśnym.

i najczęściej muszą przechodzić terapię antybiotykową. A wystarczyłoby sięgać częściej po żurawinę, która wzmacnia odporność na te bakterie. Przeciwtleniacze zawarte w żurawinie chronią nas przed działaniem wolnych rodników, zapobiegając nowotworom np. płuc lub okrężnicy.

PO KROPELCE

Miedziane bransoletki nie leczą stawów

Miedziane bransoletki i opaski z magnesami nie zmniejszają sztywności ani nie łagodzą bólu związanego z chorobami stawów. Zdaniem naukowców rzekoma skuteczność bransoletek to kwestia sugestii — gdy ból chwilowo ustąpi, nabywca gadżetu przypisuje to tajemniczym właściwościom biżuterii. Wartość światowego rynku „cudownych” bransoletek jest liczona w miliardach dolarów. Reklamy skierowane do starszych, cierpiących osób łatwo odnoszą skutek.

Paracetamol niewskazany u dzieci

Paracetamol podawany dzieciom po szczepieniu, jako zabezpieczenie przed gorączką, może osłabiać skuteczność szczepionki. Paracetamol jest czasami podawany maluchom po szczepieniu, po to, by zapobiec wysokiej gorączce, która zawsze budzi obawy rodziców. Teraz okazuje się, że ta praktyka może zrobić więcej szkody niż pożytku.

Marihuana do celów medycznych



Administracja prezydenta USA Baracka Obamy potwierdziła, że nie będzie kontynuować polityki poprzedniego prezydenta w zakresie ścigania posiadaczy i konsumentów marihuany, zażywających ją do celów medycznych. Agenci federalni nie będą poświęcać czasu i środków na aresztowania posiadaczy marihuany i konfiskowanie jej w 14 stanach USA, które zezwoliły na używanie tego narkotyku w celach medycznych (głównie do uśmierzenia bólu). Władze będą ścigać handlarzy i posiadaczy marihuany, którzy używają jej do innych celów.

Stronę przygotowała
Helena Gładkowska



Bardzo często katar, ból gardła i kaszel występują razem powodując ogólne rozbitcie organizmu

Fot. archiwum

sobie sam — metodami domowymi. Ból gardła to skutek drażnienia receptorów znajdujących się w jego błonie śluzowej. Ta dolegliwość jest zarówno wynikiem działania bakterii, jak i mechanicznych podrażnień wywołanych kaszlem.

Roztwory, którymi możemy płukać gardło, są środkiem pierwszego reagowania

Żurawina dobra na wszystko

Żurawina należy do czołówek roślin, jeżeli chodzi o właściwości prozdrowotne. Owoce żurawiny są źródłem wielu składników mineralnych. Zawierają węglowodany (glukoza, fruktoza, sacharoza), witaminy (B, P, C) oraz składniki mineralne (wapń, fosfor, miedź). Głównym kierunkiem

Kapusta zawiera związki siarki i sól potasową, które przynoszą ulgę w stanach zapalnych. Ciepłe okłady z liści kapusty złagodzą ból gardła. Liście kapusty zanurz w gorącej wodzie, wyjmij, rozbij tłuczkiem do mięsa, przyłóż do szyi i owiń szalikiem. Poczekaj 20 minut. Przeciwbólowo będą działały wszelkie ciepłe okłady na gardło. Możesz więc ugotować woreczek ryżu, lekko go ostudzić, przyłożyć do gardła,

działania prozdrowotnego żurawiny jest ochrona dróg moczowych. Pomaga w zapobieganiu jak i w leczeniu kamicy nerkowej, zmniejsza częstotliwość infekcji dróg moczowych. Wiele osób cierpi z powodu dolegliwości i zaburzeń ze strony przewodu pokarmowego przez obecność Helicobakterii Pyroli

PLOTYCZKI

W oczekiwaniu
na bociana

Dziennikarka i prezenterka programów telewizyjnych Lavi-ja Šurnaitė spodziewa się dziecka. Oboje z mężem (notabene drugim) — Daumantasem Kairysiem nie mogą się doczekać chwili, kiedy wezmą w objęcia swoje maleństwo. Płeć nie jest dla nich ważna, najważniejsze, aby dziecko było zdrowe.

W objęciach
ukochanego

Po ośmiu prawie latach po rozwodzie z mężem, znanym dyrygentem Gintarasem Rinkevičiusiem, jego żona Tatjana znów jest szczęśliwa. Ma obok siebie kochanego mężczyznę i chce wierzyć, że jest kochana.

Rozwód dla Tatjany był dosłownie szokiem. Małżeństwo, uważane za pomyślne, musiało się rozwieść. Znany dyrygent będąc w delegacji służbowej poinformował telefonicznie żonę, że ma inną kobietę. Jak się okazało, swoją administratorkę, która między innymi została jego drugą żoną.

Urodziny
u... stomatologa

Tam właśnie rozpoczął „obchody” swoich 36 urodzin Jogaila Morkūnas, bo akurat miał wizytę u dentysty.

Co bynajmniej nie oznacza, że Morkūnas tego dnia nie spotkał się z kolegami i nie uczcił tej daty jak zwykle wesoło. Otrzymał też tradycyjnie dużo upominków w ulubionym pomarańczowym kolorze. Sam prezenter telewizyjny dowcipkuje, że jego świat jest nadal pomarańczowy.

Stronę przygotowała
Helena Gładkowska

Przyjaźń damsko-męska

Powtarzane od pokoleń pytanie, czy istnieje realna możliwość stworzenia bliskich i przy tym aseksualnych relacji między kobietą i mężczyzną, powraca niezwykle często. Czy jest jednak jakaś reguła ustanawiająca zależności między dwojgiem ludzi?

Każdy z nas ma zapewne własne doświadczenia w związku z tym tematem i inaczej ocenia możliwość istnienia przyjaźni damsko-męskich. Jednym udało się w takich relacjach odnaleźć, inni nie do końca poradzi sobie z uczuciami.

Przyjaźń to swoista więź, która dla każdej płci jest nośnikiem innego znaczenia. Pomijając fakt, że w dzisiejszym świecie trudno o zbudowanie szczyrych, przyjacielskich stosunków, to jeśli już pojawiają się ku temu osoby i warunki, inaczej wykorzystują je panie, inaczej panowie. Dla kobiet przyjaźń to ciepłe uczucie, wymagające wiele uwagi i nierzadko sporego poświęcenia. To gotowość niesienia pomocy w każdej sytuacji, częsty kontakt oraz chęć przeznaczenia wolnego czasu na spotkania z przyjaciółmi.

Mężczyźni widzą to nieco inaczej. Dla nich przyjaźń nie wymaga deklaracji, słów, przesadnej uczuciowości. Liczy się dyskrecja i lojalność, a przede wszystkim zaufanie.

Wszystko układa się znakomicie, kiedy przyjaźń łączy dwie kobiety bądź dwóch mężczyzn. Schody zaczynają się dopiero wówczas, gdy więź łączy przedstawicieli obu płci. Przyjaźń, która z założenia ma być bezinteresowna i szczerą. Niestety, w takim przypadku często pojawiają się rozmaite problemy, które są przyczyną rozpadu wielu relacji. Najczęściej jest to pogłębienie uczuć jednej ze stron.

Kiedy przyjaźń zamienia się w miłość, co więcej, wyłącznie jednostronną, wówczas zaczynają się pojawiać niezręczne sytuacje. Zwykle taka znajomość szybko się kończy, a wspomnieniem po niej jest powtarzane jak mantra pytanie:

czy damsko-męska przyjaźń rzeczywiście jest możliwa?

Panie często deklarują, że inne kobiety są dla nich zagrożeniem i częściej dochodzi między nimi do rywalizacji, aniżeli do nawiązania przyjacielskich stosunków. Nierzadko więc stwierdzają, że to właśnie z mężczyzną łatwiej jest im się porozumieć i rozwiązywać wszelkie sporne kwestie. Jeśli rzeczywiście uda się stworzyć aseksualny, przyjacielski związek, gwarantem jest, że przetrwa on długie lata.

zazdrości. Zwykle występuje na linii partner-przyjacieli i dużą rzadkością jest, by te dwie osoby zaczęły tolerować siebie nawzajem oraz zaakceptowały fakt, że jest między nimi ktoś, kim muszą się w pewnym stopniu podzielić. Wówczas rozpoczyna się walka o to, kto jest ważniejszy, która strona sporu jest partnerem numer jeden.

Od przyjaźni do miłości. Błędem jest wszak rozgraniczanie tych dwóch, pozornie bardzo bliskich sobie uczuć. Przecież to właśnie w wielu przypadkach miłość rodzi



Przyjaźń to swoista więź, która dla każdej płci jest nośnikiem innego znaczenia...
Fot. archiwum

Jest wiele sytuacji życiowych, które potrafią naruszyć mocne filary przyjaźni. A oto kilka typowych „zakrętów”, na których czasem możecie się znaleźć.

W przypadku, kiedy obie osoby nie są w stałym związku, istnieje większa szansa na podtrzymanie przyjacielskich relacji między kobietą i facetem. Jeśli jednak któreś z nich wkracza na drogę miłości, wówczas pojawia się powszechne dla każdego człowieka destrukcyjne uczucie

się z przyjaźni i odwrotnie. Jeśli dwoje kochających się, dojrzałych emocjonalnie osób, tworzy zażyły związek, naturalnym jest, że ufają sobie wzajemnie i potrafią powierzyć sobie wszelkie problemy oraz sekrety. W takiej sytuacji przyjaźń jest więc naturalnym następstwem miłości. Ale zdarza się też tak, że z przyjaźni rodzi się wspaniały związek, mający już na wstępie solidne podstawy. I tu są nimi wzajemne zaufanie, szacunek i przede wszystkim bezinteresowność. □

Rozgrzewające jesienne dania

Z nastaniem jesiennych chłódów zmienia się też nasze menu. Robimy częściej dania mięsne i bardziej kaloryczne. Dziś proponujemy duszone żeberka na gorąco, a na przekąskę domowy tradycyjny pasztet naszych babć.

Wieprzowe żeberka w zielonym pieprzu

(Przepis na 6 porcji, przygotowanie około 6 godzin)

Danie wprawdzie trochę pracochłonne, ale idealnie nadające się nawet na wystawny obiad w rodzinie lub gronie przyjaciół. Można też je przyrządzić na działce z okazji zamknięcia sezonu działkowego.

- 800 g żeberek wieprzowych
- szklanka bulionu warzywnego

- 2 łyżki oleju

Na marynatę:

- 5-6 łyżek sosu sojowego
- 2 łyżki oleju
- 2 łyżki winnego octu czerwonego
- 2 łyżki płynnego miodu
- 2 łyżki wódki
- ostra papryczka chili
- łyżeczka mąki ziemniaczanej
- łyżeczka ziaren zielonego pieprzu
- łyżeczka suszonego majeranku, sól

Przygotować marynatę, mieszając w miseczce sos sojowy z olejem, octem, miodem i wódką. Do marynaty dodać posiekane chili, zielony pieprz, majeranek, mąkę ziemniaczaną i szczyptę soli. Żeberka umyć, osuszyć, pokroić na kawałki z dwiema kostkami. Żeberka posmarować marynatą, przykryć i odstawić w chłodne miejsce na kilka godzin. W czasie marynowania żeberka kilkakrotnie obrócić. W rondlu rozgrzać olej, włożyć żeberka i usmażyć z obu stron na brązowo. Dolać bulion



Wystawny obiad można przyrządzić na świeżym powietrzu z okazji np. zamknięcia sezonu działkowego

Fot. Marian Paluszkiewicz

oraz resztę marynaty i dusić pod przykryciem na wolnym ogniu do miękkości przez 30-45 minut. Posypać majerankiem. Podawać z piezonymi ziemniakami lub makaronem i surówką.

Pasztet z podrobów wieprzowych

- 600 g podrobów wieprzowych (nerek, płuc, serca, śledziony, wątroby po równej części)
- 600 g podgardla
- 100 g marchwi
- 50 g pietruszki
- 50 g selera
- 4 jajka
- 100 g cebuli
- 200 g bułki czerstwej
- 50 g bułki tartej
- sól, pieprz, listek laurowy, ziele angielskie, majeranek, jałowiec, gałka muszkatołowa.

Podgardle natrzeć jałowcem i majerankiem, udusić z cebulą i częścią przypraw. Podroby (bez wątroby) ugotować z warzywami i pozostałymi przyprawami. Wątrobę sparzyć, polewając

kilkakrotnie ze wszystkich stron wrzątkiem. Bułkę namoczyć w wywarze z gotowanych podrobów, odcisnąć. Wszystkie składniki zemieć dwa razy przez maszynkę do mięsa o drobnej siatce. Do masy dodać jajka, startą gałkę i dokładnie wyrobić ręką. Jeśli masa jest za rzadka, dodać tartej bułki. Blachę wysmarować tłuszczem, wysypać tartą bułką, nałożyć pasztet do dwóch trzecich wysokości blachy. Wygładzić powierzchnię i piec około godziny w średnio nagrzanym piekarniku. Pasztet można również ugotować w zamykanej formie budyniowej lub w garnku z dopasowaną pokrywką. Garnek przed włożeniem masy wysmarować tłuszczem i wysypać tartą bułką. Pokrywkę należy przywiązać do uchwytów garnka, a brzegi zalepić ciastem, aby para nie wydostawała się na zewnątrz. Gotować 2-3 godziny, w zależności od wielkości pasztetu. ■

Gałka muszkatołowa w kuchniach Europy

Ta korzenna przyprawa, choć pochodzi z odległej Indonezji, największą popularność zdobyła w Europie. Ma lekko podłużny kształt o wymiarach 20-30 mm długości i 15-18 mm szerokości. Posiada szerokie zastosowanie w kuchni, w medycynie, kosmetyce oraz perfumerii. Używana w większych

ilościach (5-15 g) ma działanie psychoaktywne. Działa więc jako narkotyk, może też wywołać duże bóle i komplikacje zdrowotne. U nas najczęściej używamy ją jako przyprawy zarówno do mięs, jak też sałatek, ciast itp. A do czego jej używają nasi sąsiedzi? Holendrzy — do gotowanych ziemniaków, sosów,

mięs, gulaszy, deserów owocowych. Niemcy — do ziemniaków, sosów, mięs gotowanych, farszy. Francuzi — do wytrawnych tart, zapiekank, dań mięsnych. Włosi — do potraw warzywnych, pasztetów, farszu, makaronu. Anglicy — do piwa, puddingów mięsnych i zapiekank, farszy. ■

PORADY BABUNI

Zanim upieczesz baraninę

• Wyjęte z marynaty mięso umyć i odstawić na godzinę. Dopiero po tym czasie włożyć je na chwilę do wrzątku, by ścięła się jego wierzchnia warstwa. Dzięki temu zabiegowi podczas smażenia i pieczenia z mięsa nie będzie wypływał sok.

• Jeśli nie chcesz parzyć mięsa, możesz je krótko obsmażyć na bardzo gorącym tłuszczu — efekt będzie podobny.

• Mięso baranie najpierw piecze się w temperaturze 220 stopni, a gdy się zrumieni, obniża się temperaturę i piecze dalej polewając sosem.

Co robić z kurczakiem z rosółu?

Kurczaki najbardziej lubimy pieczone. Jednak jeśli chcemy zgotować prawdziwy domowy rosół, to musimy go gotować na kurczaku. Żeby rosół był smaczny, kurczaka wrzucamy do zimnej wody. Wówczas otrzymamy smaczny rosół, a mięso straci wiele ze swego smaku. Co robić z kurczakiem?

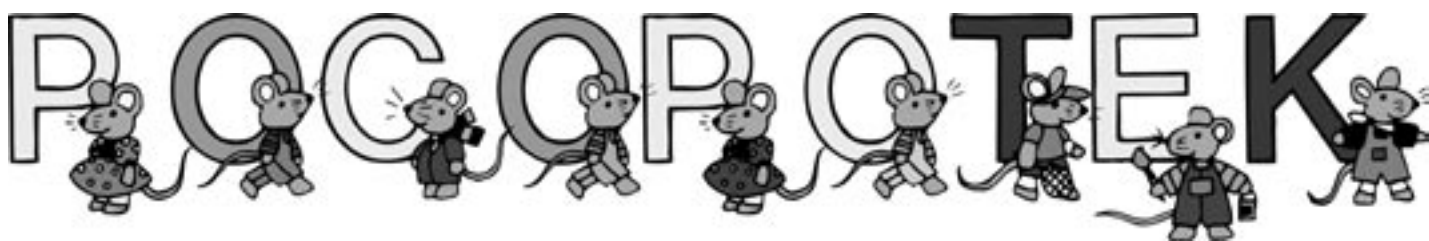
Okazuje się, że z tego mało wartościowego mięsa można przyrządzić kilka przysmaków.

• Posiekane mięso wymieszać z groszkiem z puszki, kukurydzą, ogórkiem kiszonym i ryżem, dopraw majonezem — pyszna sałatka.

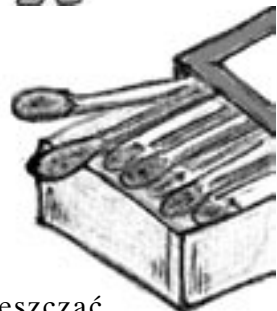
• Mięso zmiel, podsmaż z przyprawami i gotowanymi warzywami — otrzymasz wyborny farsz do pierogów i pasztecików.

• Mięso zmiększyć, wymieszać z 2-3 jajkami, dodać około 2 łyżek bułki tartej, posiekaną i zrumienioną na maśle cebulkę. Dopraw solą i pieprzem. Z masy uformuj kotleciki, panieruj i usmaż na oleju.

Stronę przygotowała
Julitta Tryk



Wydarzenia na świecie! 24 października 1836 roku opatentowano zapalki



Służące do rozpalania ognia, specjalnie w tym celu przygotowane krótkie patyczki z drewna, dodatkowo nasączone w całości lub części substancją ułatwiającą spalanie i na jednym końcu pokryte masą ulegającą zapłonowi wskutek tarcia; końcówka taka nazywana jest główką (lub łebkiem) zapalki.

Obecnie większość zapalek ulega zapłonowi wyłącznie wskutek odpowiednio energicznego potarcia ich główki o

specjalnie przygotowaną powierzchnię zwaną draską. Jednak dość długo stosowano zapalki fosforowe zapalające się przy energicznym potarciu o każdą suchą i szorstką powierzchnię, chociażby o podeszwę buta.

Główki współczesnych zapalek są pokryte łatwopalną masą. Drewnienka zapalek są nasycone ciekłą parafiną ułatwiającą ich zapalenie oraz specjalną cieczą, która nie pozwala na żarzenie się

zapalki po zgaszeniu płomienia. Potarcie główką zapalki o bok pudełka powoduje wzrost temperatury do ok. 200°C i zapalenie się główki, a w efekcie znacznie dłużej palącego się drewnienka.

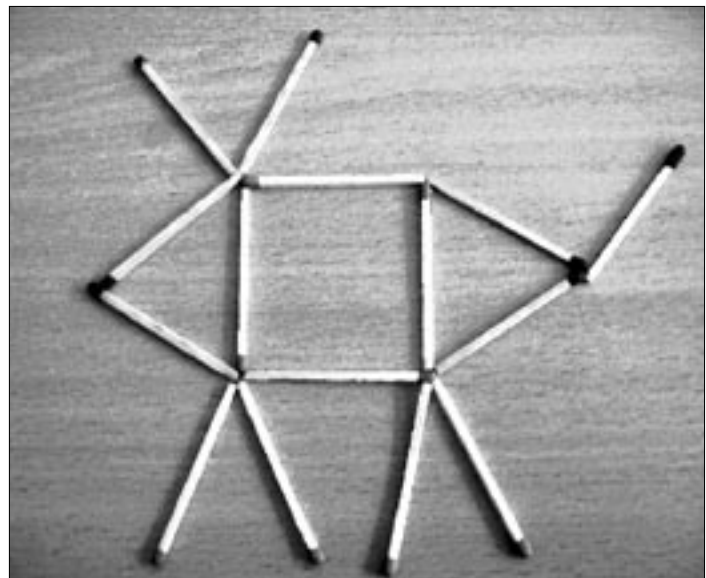
W 1855 r. Szwed J. E. Lundström założył fabrykę zapalek w miejscowości Jonköping. J. E. Lundström swoje zapalki umieszczał w stosowanych do dziś pudełkach z wysuwaną szufladką. Na wierzchu pudełka zaczęto

umieszczać etykiety, początkowo z informacją o producencie, później również z innymi treściami, co dało początek filumenistyce.

Filumenistyka (gr. phileo = lubię + łac. lumen = światło, ozdoba) to dziedzina nauki i pasji hobbystycznej, która zajmuje się zbiorami etykiet zapalczanych oraz historią niecenia i użytkowania ognia.

Zagadkowa krowa zapalkowa

Przestawcie dwie zapalki tak, żeby krowa patrzyła w prawo... Warunek: nogi krowy muszą pozostać jej nogami.



Wróżba z zapalnikami

Pomyślcie sobie życzenie i zapalcie dwie zapalki. Trzymajcie je płonącymi łebkami do góry. Jeżeli zapalki będą palić się „ku sobie”, życzenie się spełni w ciągu roku, a jeśli nie — będziecie musieli dłużej poczekać na jego realizację.

Kochani!

Ostatnie przypomnienia!!!

Redakcja „Kuriera Wileńskiego”

i „Pocopotek” wraz z

UAB „Kamratas”

ogłaszają WIELKI KONKURS

najbogatszej z czterech pór roku

„DARY JESIENI”

Już tylko dwa tygodnie pozostały do ogłoszenia wyników naszego Wielkiego Konkursu! A co za tym idzie — niecałe dwa tygodnie na przysłanie swoich prac, które będą wyrażały i pokazywały wszelkie dary jesieni. I to wcale nie jest ważniejsze, czy będzie to: opowiadanie, wiersz, rysunek, malunek, wyklejanka, robótki. Najważniejsze, żeby ta praca była wykonana starannie, z radością i całym sercem.

Przypominam również, iż czeka

na Was mnóstwo nagród, wśród których będą książki, słodycze, zeszyty, długopisy, smycze, gry i inne niespodzianki.



Nie zwlekajcie, bo nie ma na to więcej czasu! Ostatni moment, żeby chwycić za pióra i pisaki, kartki i długopisy, kleje i nożyczki i ... do roboty!

Historia Zapałki jako materiał na auto!

508 r. — w Chinach wynaleziono pierwsze zapałki, zwane „ognistym calowym patykiem”. Składały się z patyka sosnowego z główką z siarki.

1805 r. — w Paryżu K. Chanel wyprodukował pierwsze europejskie zapałki. Ich zapalenie następowało przez zanurzenie końca specjalnie spreparowanej drewnianej drzazgi w stężonym kwasie siarkowym.

1826 r. — angielski aptekarz John Walker wynalazł zapałki składające się z chloranu potasowego, siarczku antymonu i krochmalu. Zapalały się przez potarcie o papier ścierny z powierzchnią wykonaną z mielonego szkła.

1833 r. — Anglik S. Jones zaczął produkować w Londynie zapałki fosforowe.

1836 r. — w USA w stanie Massachusetts uruchomiono pierwszą fabrykę zapałek z łebkami fosforowymi.

1845 r. — chemik Anton von Schrotter uzyskał czerwony fosfor.

1855 r. — Szwed J. E. Lundström uruchomił fabryczną produkcję zapałek bezpiecznych, tzw. zapałek szwedzkich.

1893 r. — Schwierung wynalazł zapałki, zapalające się przy potarciu o każdą powierzchnię.

Dziwne rekordy

Najdłuższym strajkiem w historii był strajk czeładników fryzjerskich w stolicy Danii Kopenhadze. Trwał on dokładnie 33 lata i zakończył się dopiero 4 stycznia 1961 roku.

Włókno węglowe jest najtrwalszym materiałem sztucznym i to właśnie ono jest wykorzystywane do budowy teamów formuły 1 — najszybszych samochodów na świecie. Jest kosztowne, ale ... Nie ma to jak fantazja i hobby!

Michael Arndt zbudował bolid 4/14 F1 w całości z zapałek!

To naprawdę jest rękodzieło jednego człowieka, który użył do jego stworzenia 956 tysięcy zapałek i 1686 tubek kleju. Całość kosztowała go 6000 euro,



ale bolid można podzielić na 45 części, co ułatwia jego przemieszczanie. Robi wrażenie — tym bardziej,

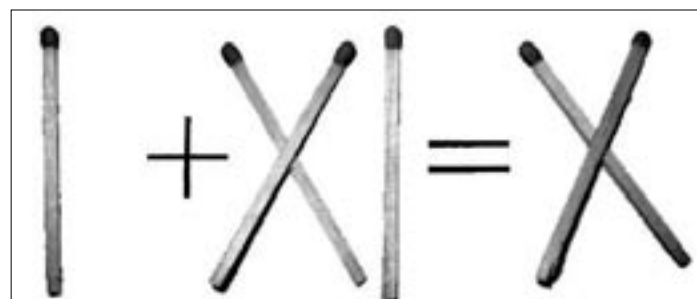
że Michael Arndt w ciągu 6 lat budowy auta policzył te wszystkie użyte w nim zapałki!

Minas Tirith z zapałek

Twórcą budowli, którą widzicie, jest Patrick Acton. Od marca 2007 roku stara się on odwzorować miasto Minas Tirith, które mogliśmy podziwiać w ekranizacji „Władcy Pierścieni”. Idzie mu całkiem nieźle. Budowla nie jest jeszcze skończona, ale konstruktor jest na dobrej drodze. Końcowy efekt prawdopodobnie będzie można ocenić pod koniec 2010 roku.



Nie przekładając żadnej zapałki spraw, aby powstała równość prawdziwa.



ALE DOWCIP!

Myśliwy, który wybrał się na polowanie do bezkresnej tajgi syberyjskiej, zostawił napotkanym rdzennym mieszkańcom pudełko z zapałkami, gdyż widział, jak wiele czasu i wysiłku poświęcają rozpaleniu ognia poprzez pocieranie drewna.

Najstarszy z mieszkańców uroczyście wziął pudełko z zapałkami, otworzył je i zaczął po kolei wybierać po jednej zapałce, żeby je sprawdzić. Tę, która się zapaliła, uważał za dobrą i odkładał z powrotem do pudełka. Tę, która nie chciała się zapalić — odrzucał jako zepsutą.

Czy mogłabyś/mógłbyś zostać sportowcem?

1. **Uprawianie gimnastyki daje mi dużo przyjemności.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

2. **Uważam, że dzięki zdrowej rywalizacji można naprawdę osiągnąć wiele.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

3. **W sporcie podoba mi się między innymi to, że można uzyskać bardzo dobrą kontrolę nad swoim ciałem.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

4. **Rodzina i znajomi oceniają mnie jako osobę odporną pod względem psychicznym i fizycznym.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

5. **Zawsze chciałem (am) się czymś wyróżnić z grona moich rówieśników.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

6. **Uważam, że w walce o sukces należy pięć się wzwyż, nie oglądając się na nic i na nikogo.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

7. **Lubię podejmować walkę z sobą i przewyżczać różne wewnętrzne ograniczenia, które utrudniają mi realizację zamierzeń.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

8. **Wśród wielkich sportowców mam swoich idoli, którzy imponują mi między innymi samozaparciem, odwagą i siłą charakteru.**

a) Tak b) czasem tak c) nie

9. **Chyba tak, jak każdy**



człowiek nie lubię porażek, ale potrafię po nich dość szybko stanąć na nogi, spróbować jeszcze raz i pokazać sobie i wszystkim, że jestem dość zdolny (a), aby osiągnąć sukces.

a) Tak b) czasem tak c) nie

10. **Oglądając zawody sportowe w telewizji lub na żywo, bardzo się emocjonuję i przeżywam kolejne zdarzenia tak, jakbym sam (a) osobiście w nich uczestniczył (a).**


a) Tak b) czasem tak c) nie

Więcej odpowiedzi „a”:
Nadajesz się na sportowca tak bardzo, że dziwne wydaje się to, iż zamiast trenować lub startować w zawodach, siedzisz tu i sprawdzasz, czy możesz to robić. Niemal od najmłodszych lat zajmowałeś (aś) się z upodobaniem różnymi dyscyplinami sportu i

kibicowałeś (aś) niejednej drużynie lub pojedynczym zawodnikom. Dbasz o swoje zdrowie i kondycję fizyczną i uważasz to za coś tak naturalnego, jak mycie zębów czy spanie. Masz talent sportowy i w wielu dyscyplinach mógłbyś (mogłabyś) osiągnąć sukces, gdybyś tylko zechciał (a) zająć się nią na poważnie.

Więcej odpowiedzi „b”:
Przy spełnieniu pewnych warunków mógłbyś (mogłabyś) zostać sportowcem z całkiem niezłymi osiągnięciami. Jesteś osobą odważną, lubiącą ryzyko i rywalizację. Nie lubisz zbyt łatwych zadań, a gdy jeszcze widzisz, że ktoś inny zamierza zająć upatrzone przez Ciebie miejsce, mobilizujesz się i często osiągasz zamierzony cel. Lubisz

zмагаć się też ze swoimi własnymi ograniczeniami, stawiając sobie poprzeczkę ciut wyżej niż Twoje aktualne możliwości i samo to dopinguje Cię do wysiłku, który służy Twojemu rozwojowi. Przyzwyczajony (a) jesteś do tego, by w trudnych sytuacjach w pierwszej kolejności liczyć na samego (samą) siebie, a jeśli siły Cię zawodzą — nie poddawać się, ale odczekać chwilę, zwrócić się do kogoś o pomoc, zebrać siły i spróbować jeszcze raz.

Więcej odpowiedzi „c”:
Zupełnie nie nadajesz się na sportowca, nie tylko dlatego, że nie lubiłeś (aś) wychowania fizycznego. Może nawet tak jest, że okresowo uprawiałeś (aś) sport i sprawiało Ci to przyjemność. Jednak jest to za mało, by myśleć poważnie o karierze sportowej. Brakuje Ci cierpliwości i wytrwałości, a są to bardzo ważne cechy, które umożliwiają osiągnięcie sukcesu w każdej dziedzinie, a w sporcie po prostu nie można niczego bez nich osiągnąć. Pracujesz raczej zrywami i potrafisz zmobilizować wszystkie swoje siły intelektualne, fizyczne i psychiczne do ogromnego wysiłku, ale przez krótki okres czasu. Potem jesteś z reguły tak wyczerpany (a), że potrzebujesz równie intensywnego wypoczynku. 

FOTODOWCIP



KALENDARIUM

Sobota (24. X) jest 297 dniem roku. Do końca roku pozostało 67 dni.

Znak Zodiaku - Skorpion.

Wschód słońca - 8.05.

Zachód - 18.00.

Długość dnia - 9 godz. 55min.

Księżyc. Nów

1899 - urodził się Anatol Stern (zm. 1968), poeta, tłumacz, współtwórca polskiego futurizmu.

Niedziela (25. X) jest 298 dniem roku. Do końca roku pozostało 66 dni.

Znak Zodiaku - Skorpion.

Wschód słońca - 7.07.

Zachód - 16.57.

Długość dnia - 9 godz. 50 min.

Księżyc. Nów

Dzień Konstytucji Litwy 1824 - Adam Mickiewicz z wyroku cara Aleksandra wyjechał na zesłanie na zawsze opuszczając Wilno.

Poniedziałek (26. X) jest 299 dniem roku. Do końca roku pozostało 65 dni.

Znak Zodiaku - Skorpion.

Wschód słońca - 7.09.

Zachód - 16.55.

Długość dnia - 9 godz. 46 min.

Księżyc. Nów

1969 - zmarł Stefan Bagiński (ur. 1892), histolog, zapoczątkował w Polsce badanie histochemiczne.

KRZYŻÓWKA NA WEEKEND

Dział psychol.	Grzyb jadalny	Narkotyk	Był nim	Krzew	Pierw. chemiczny
Wyspa z pol. stacją arktycz.	Mały	Rzeka hiszp.	Państwo arab.	Część masy	
Port szwedzki	15		4	Bałtyk	12
				Kwartalna	5
	19		Instrum. muzycz.		21
Wzór robótki			Podręcznik		Astronom fr.
Ocel			Sherry		
		Chwał			Gruzoł mleczny
		Werwa	11		Część tarczy
Oskoma		Apogeu		Walec	
Autor		um	20	Zręczny wykret	3
				Fircyk	
				Część naboju	16
		Ogarek		Stukot	
Ogromny kamień		Tłuszcz zwierz.		Brudziński	
			17	Rasa psów	
				Bank	Przedrostek
Byk			Rozwój		
Patyk			Uczony ang.		7
		Gałka			Arras
		Szlak			
Zakład przemysłowy		Stan		Rodzaj uczesania	9
		Bóg miłości			
Rozmaz				Wincenty, poeta	
				Na rosole	Medykament
	6		Syn Zeusa		2
Ptaka parkowy			Podtrzymuje dach		10
Pasterz mong.					
			8	Cętka na futrze	

Cotygodniowe losowanie nagród za rozwiązanie krzyżówki. Kupon z rozwiązaniem krzyżówki można nadsyłać do 28 października (decyduje data stempla pocztowego). Wyniki zamieścimy 31 października.

Rozwiązanie krzyżówki z 17 października

Poziomo: Bateson, Atos, jary, Rena, baki, poplon, kiernoz, era, mózg, kalambur, Rom, nuda, dama, runo, telefon, Enson, lukier, masło, starosta, stopa, talar, tank, orka, tarzan.

Pionowo: pajak, Anu, takielunek, Erie, Adonis, psy, „Ryma”, set, Tora, Nepomucen, Got, ozor, most, karp, dewastator, telegraf, stolarz, honor, omo, łapanka, Sana, manko, arkan.

Hasło: ... równie głodny jak on (dokończenie aforyzmu)

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z 17 października, zostały rozlosowane nagrody książkowe.

Zwycięzcami zostali: Michał Zacharewicz (Wilno), Teresa Maracz (Wilno).

Nagrody prosimy odebrać w redakcji do 30 października.

Uwaga, osoby przysyłające rozwiązanie krzyżówek, prosimy o podanie imienia, nazwiska, adresu, a także w miarę możliwości — numeru telefonu.

W losowaniu nagród za rozwiązanie krzyżówki nie mogą uczestniczyć pracownicy redakcji oraz członkowie ich rodzin.

Krzyżówka na 24 października

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie — dokończenie sentencji.

Ułożył Kazimierz

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Niedzielne msze św. w jęz. polskim

W kościołach wileńskich

Kościół pw. św. Bartłomieja, Użupio 17a (Zarzecze), godz. 12.00;
Kościół pw. Chrystusa Króla, ul. Švarioji 3 (Kolonja Wileńska), tel. (8-5) 267 25 75, godz. 9.00;
Kościół pw. Ducha Świętego (podominański), ul. Dominikonų 8 (Starówka), tel. (8-5) 262 95 95, godz. 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 18.00;
Kościół pw. bł. Jerzego Matulewicza, pl. Matulevičiaus (Wirzuliszki), tel. (8-5) 246 17 70, godz. 8.00, 14.00;
Kościół pw. św. Jana Bosko, ul. Erfurto 3 (Lazdynai), tel. (8-5) 244 76 66, godz. 9.30, 13.00;
Kościół pw. św. Józefa, ul. Tolmienkiemio 4 (Zameczek), tel. (8-5) 230 82 56, godz. 10, 13, 18.00;
Kościół pw. św. św. Jakuba i Filipa, Luksiškių 10 a, (Centrum) tel. 212 46 11, godz. 16.00;
Kościół pw. św. Kazimierza, ul. Palydovo 15 (Nowa Wilejka), tel. (8-5) 267 1650, godz. 9.00, 13.00;
Kościół pw. Królowej Pokoju, ul. Parko (Nowa Wilejka), godz. 8.00, 10.00, godz. 14.00;
Kościół pw. Miłosierdzia Bożego, ul. Dominikonų 12 (Starówka), godz. 9.30; 16.00;
Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, ul. Sėlių 17 (Zwierzyniec), (8-5) 273 31 62, godz. 8.30, 13.00;
Kościół pw. Odnalezienia Krzyża św., ul. Kalvarijų 225 (Jerzolimka), tel. (8-5) 269 74 69, godz. 9.00, 13.30;
Kościół pw. św. św. Piotra i Pawła, ul. Antakalnio 1 (Antokol), tel. (8-5) 234 02 29, godz. 8.30, 13.00;
Kościół pw. św. Rafała, ul. Upės 1 (Śnipszki), tel. (8-5) 272 41 64, godz. 8.00, 9.00, 13.00, 19.00;
Kościół pw. Serca Jezusowego, ul. Gerosios Vilties 17 (Dobra Rada), tel. (8-5) 233 28 98, godz. 8.30, 13.00;
Kościół pw. św. Teresy (Ostra Brama), ul. Aušros Vartų 14 (Starówka), tel. (8-5) 212 35 13, godz. 9.00, 13.00, 17.30;
Kościół pw. Wniebowzięcia NMP, ul. Tra-

ky 9 (Starówka), godz. 11.30, 13.00;
Kościół pw. Wszystkich Świętych, ul. Rudnikų 20 (Starówka), tel. (8-5) 261 74 34, godz. 10.30.

W kościołach Wileńszczyzny

Bezdanų – kościół pw. Najświętszej Maryi Matki Miłosiernej Ostrobramskiej, godz. 12.00;
Balingródek – kościół pw. Opatrzności Bożej, godz. 10.00;
Bujwidze – kościół pw. św. Jerzego, godz. 12.00;
Butrymańce – kościół pw. św. Michała, godz. 9.00 i 13.00;
Czarny Bór, godz. 13.00;
Dukszty – kościół pw. św. Anny, godz. 9.30;
Dziewieniszki – kościół pw. MB. Różańcowej, tel. (8-380) 54272, godz. 10.30;
Ejszyski – kościół pw. Wniebowstąpienia Pańskiego, tel. (8-380) 56727, godz. 8.30, 12.00, 17.00;
Grzegorzewo – kaplica pw. Ducha Świętego, godz. 12.00;
Jaszuny – kościół pw. św. Anny, tel. (8-698) 18923, godz. 11.30;
Jęczmieniszki – kościół pw. św. Antoniego, godz. 9.00;
Kamionka – kościół pw. św. Teresy, godz. 11.00;
Kiena – kościół pw. Matki Bożej Miłosierdzia, godz. 10.30;
Koleśniki – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, tel. (8-380) 48380, godz. 12.00;
Korkożyski – kościół pw. św. Piotra i Pawła, godz. 12.00;
Korwie – kościół pw. św. Józefa, godz. 13.00;
Kowalczyki – kościół pw. Miłosierdzia Bożego, godz. 10.00;
Landwarów – kościół pw. Zwiastowania NMP, tel. (8-528) 28141, godz. 10.00;
Ławaryszki – kościół pw. św. Jana Chrzciciela, godz. 7.30, 12.00;
Mejszagała – kościół pw. Wniebowzięcia NMP, tel. (8-5) 2494493, godz. 10.30;
Mickuny – kościół pw. Wniebowzięcia

NMP, tel. (8-5) 2386397, godz. 9.00, 11.00;
Miedniki – kościół pw. Trójcy św., tel. (8-5) 2597296, godz. 9.00, 12.15, 16.00;
Mościszki – kaplica pw. Matki Bożej Królowej Rodzin, godz. 9.00;
Niemenczyn – kościół pw. św. Michała Archanioła, tel. (8-5) 2372652, godz. 9.00, 10.30;
Narwiliszki – kościół pw. Matki Boskiej Miłosiernej, godz. 15.00;
Olany – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, godz. 10.45;
Podborze – kościół pw. Wniebowzięcia NMP, godz. 11.00;
Podbrzezie – kościół pw. Serca Jezusowego, tel. (8-5) 2586218, godz. 12.15;
Połuknie – kościół pw. św. Jana, godz. 9.00;
Porudomino – kościół pw. Przemienienia Pańskiego, godz. 10.30;
Podbrodzie – kościół pw. św. Józefa, tel. (8-387) 54514, godz. 13.30;
Powiewiórka – kościół pw. św. Kazimierza, godz. 9.00;
Rudomino – kościół pw. M.B. Dobrej Rady, tel. (8-5) 2340441, godz. 8.00, 12.00;
Rudniki – kościół pw. Trójcy św., tel. (8-380) 47922, godz. 11.00;
Rudziszki – kościół pw. Najświętszego Serca Jezusa, tel. (8-528) 57474, godz. 13.00;
Rukojnie – kościół pw. św. Michała Archanioła, tel. (8-5) 2352068, godz. 9.00, 11.30;
Podbrodzie – kościół pw. św. Rodziny (nowy), godz. 9.30; 13.30
Rzesza – kościół pw. św. Stanisława, tel. (8-5) 2469355, godz. 11.30;
Skoldziszki – kaplica pw. św. Faustyny, tel. (8-5) 2340441, godz. 14.00;
Soleczniki – kościół pw. św. Piotra Apostoła, godz. 7.30, 10.30, 12.00, 17.00;
Małe Soleczniki – kościół pw. św. Jerzego, godz. 9.00, 13.00;
Sużany – kościół pw. św. Feliksa, tel. (8-5) 2550236, godz. 9.00, 11.00;
Suderwa – kościół pw. Trójcy Świętej, tel. (8-5) 2490287, godz. 11.00;

Szumsk – kościół pw. św. Michała Archanioła, tel. (8-5) 2532191, godz. 8.00, 12.00;
Szyłany – kościół pw. Wniebowzięcia MP, godz. 13.00;
Święciany – kościół pw. Wszystkich Świętych, godz. 9.00;
Nowe Święciany – kościół pw. św. Edwarda, godz. 9.30;
Turgiele – kościół pw. Wniebowzięcia NMP, tel. (8-380) 41330, godz. 9.00;
Taboryski – kościół pw. św. Michała, tel. (8-380) 41330, godz. 13.00;
Troki – kościół pw. Nawiedzenia NMP, tel. (8-528) 51656, godz. 10.00;
Stare Troki – kościół pw. Zwiastowania Pańskiego i św. Benedykta, tel. (8-528) 66500, godz. 14.00;
Wojdaty – kościół pw. Nawrócenia św. Pawła, tel. (8-5) 352715, godz. 11.00.

W kościołach Aukstoty

Gajdy – kościół pw. Jezusa Ukrzyżowanego, godz. 10.00;
Turmonty – kościół pw. Serca Jezusowego, godz. 8.45;
Wisaginia – kościół pw. św. Pawła Apostoła, 10.00;
Kowno – kościół pw. św. Krzyża, ul. Giedymina 1, tel. (8-370) 37201340, godz. 8.30;

W kościołach Dzukii

Druskienniki – kościół pw. Matki Bożej Szkaplernej, godz. 10.30;

W kościołach na Żmudzi

Kłajpeda – kaplica pw. św. Józefa Robotnika, ul. Smiltėlės 27, tel. (8-46) 361954, godz. 16.00.
Kłajpeda – Parafia Brunona Kwerfurtskiego, ul. Debreceno 3, tel. 8-68252787.
Msza św. o godz. 15.00.

Uprzejmie prosimy zarówno księży, jak i parafian o powiadomienie o zmianach, które ewentualnie zaszły w rozkładzie nabożeństw.

Redakcja

TEATRY

Opery

A. Vienuolio 1
24. i 25.X. godz. 18.30 — „Madame Butterfly”.

Dramatyczny

Gedimino 4
25. X. godz. 12.00 — „Peppi pończoszanka”, godz. 18.00 — „Dni i pieśni”.

Mała sala

24 i 25.X. godz. 16.00 — „Wdowy”.

Mały

Gedimino 22
24.X. godz. 12.00 — „Mam buczki dwa”, godz. 18.30 — „Ostatnie miesiące”.

Młodzieżowy

Arklių 5
24. X. godz. 18.00 — „Klub

cementarny”. 25.X. godz. 12.00 dla dzieci — „Złote jabłko”.

Sala 99
24. X. godz. 12.00 — „Miłość konia Dominika”.

MUZEJA

Narodowe

Arsenal 1
„Litewska kultura etniczna”, „Państwowe odznaczenia Łotwy” oraz „Herby miast i miasteczek Litwy”. „Znaki zesłań — 1941-1953”, „Wikingowie Bałtów”. 600-lecie kościoła parafialnego w Trokach.

Sztuki Stosowanej

Arsenal 3a
„Wawel w Wilnie”. Od Jagiellonów do końca Republiki Obojga Narodów.

Galeria Obrazów

Didžioji 4

„Wileńskie elegie” — przedwojenne fotografie Bolesława i Edmunda Zdanowskich. Do obejrzenia także pokaz „Wileńska tematyka w wydaniach Jana Kazimierza Wilczyńskiego”.

Ratusz

Didžioji 31
Jubileuszowa wystawa prac A. Savickasa na jubileusz 90-lecia.

Pałac Radziwiłłów

Vilniaus 22
Litewska sztuka ludowa — tradycje i teraźniejszość. Moda czasów królowej Wiktorii.

Centrum Sztuki Współczesnej

Vokiečių 2
„Big in Japan” — współczesna sztuka Japonii.
Japonia oczyma Europy, Japonia dzisiaj. I jeszcze jeden

pokaz „Skoki i pętle” — twórczość młodych artystów.

GALERIE

Narodowa Sztuki

Konstitucijos 22
Międzynarodowa wystawa „Modernizm czasu zimnej wojny”. Sztuka i design. 1945-1970.”

„Arka”

Aušros Vartų 7
Italis: współczesne malarstwo włoskie.

„Vartai”

Vilniaus 22
ARTscape: Węgry. Twórczość R. Palmerisa, P. E. Pukytė.

Fotografiki

Stiklių 4
„Narzędzia” — fotografie Andriusa Narvičiaus.

Przewodnik kinomana

Jeśli wierzyć nowemu filmowi Marka Neveldine'a i Briana Taylora, przyszłość, jaka nas czeka, nie będzie się rysowała w różowych barwach. Będzie całkiem przerażająca. Oto bowiem niedługo wszyscy staniemy się uczestnikami wielkiego wirtualnego świata — albo będziemy sterować innymi ludźmi, albo będziemy przez nich sterowani. Tak wyglądać będzie gra w prawdziwe życie. „Żaidéjas” (Gamer) już od piątku na dużych ekranach.

Ken Castle (Michael C. Hall) to potentat komputerowej rozrywki. To on stoi za stworzeniem dwóch interaktywnych gier, które w świecie przyszłości zawładną niemal wszystkimi mieszkańcami globu. Pierwsza z nich, „Społeczeństwo” to rzecz iście perwersyjna — pozwala komputerowym maniakom kontrolować żywych ludzi, by za ich pośrednictwem prowadzić alternatywne życie. „Społeczeństwo” wyda się niewinną igraszką, jeśli porównamy je z kolejną grą Castle'a — „Zabójcami”. Tu gra toczy się o



Niedaleka przyszłość, w której kontrolowanie umysłów innych ludzi poprzez wysoko rozwinięte technologie stało się faktem... Fot. archiwum

wyższą stawkę. Dzięki kontroli umysłu sprytni komputerowcy mogą wcielać się w prawdziwych wojowników. Ci ostatni werbowani są spośród najniebezpieczniejszych więźniów, by na planie „Zabójców” toczyć walkę na śmierć i życie. Kto przetrwa odpowiednią liczbę pojedynków, stanie się wolnym człowiekiem. Najbliżej tego celu jest Kable (Gerard Butler), napakowany twardziel o prezencji nieustraszonego komandosa. Kierowa-

ny przez nastoletniego maniakę video, wkrótce ma szansę wydostać się z mrocznej gry. Sęk w tym, że taka wizja nie podoba się twórcom wirtualnego uniwersum.

Mark Neveldine i Brian Taylor to jedni z najbardziej charakterystycznych twórców współczesnego kina akcji. Można nie lubić ich filmów (po trosze jest to wręcz wskazane), ale przyznać trzeba, że ci dwaj panowie mają swój

własny styl. Jego próbkę otrzymaliśmy w dwóch częściach serii „Adrenalina”, a dziś dostajemy kolejną dawkę. Dla miłośników wysmakowanych filmów może to być porcja śmiertelna, ale dla wielbicieli efektownego, niewinnie głupawego kina — to istna ambrozja. Reżyserski duet znów zaprasza nas do świata świadomie przerysowanego. Tu nic nie jest zwyczajne — świat mediów jest plastikowy do bólu, twardzi faceci wręcz tryskają testosteronem, a medialny demiurg jest karykaturalnie demoniczny.

Nie sposób jedynie zgadnąć, co w tej wybuchowej układance robią tak utalentowani aktorzy jak Gerard Butler, Michael C. Hall, Alison Lohman i John Leguizamo. Ale to już pytanie do nich.

Film obejrzeć można w kinie „Forum Cinema Vingis” do 29 października o godz.: 12.15, 14.30, 16.45, 19.10 i 21.40. W kinie „Akropolis” również do 29 października o godz.: 11.50, 14.15, 16.30, 18.45 oraz 21.10. □

Opr. E. J.

Pod Wilnem powstaje film „Tajemnica Westerplatte”

Na byłym radzieckim poligonie pod Wilnem powstaje debiutancki film Pawła Chochlewa „Tajemnica Westerplatte”, w którym główne role grają Bogusław Linda i Robert Żołądziewski.

90 proc. filmu jest kręcone na Litwie. „W Polsce filmowaliśmy tylko cztery dni, m.in. scenę na plaży w Gdańsku, gdyż jest ona rozpoznawana przez każdego Polaka, resztę — na wybrzeżu litewskim i na poligonie pod Wilnem” — powiedział PAP litewski współproducent filmu Robertas Urbonas.

O miejscu filmowania zdecydowały m.in. względy ekonomiczne. „Litwini jeżdżą na zakupy do Polski, bo tam taniej, ale filmy robi się taniej na

Litwie” — mówi Urbonas.

Z ponad 100 osób zaangażowanych na planie, 60 — to Litwini. Są to nie tylko statyści, ale też aktorzy wykorzystywani w epizodach i w większych rolach.

Porucznika Stefana Grodeckiego gra litewski aktor młodego pokolenia Audrius Bružas. „Na planie uczy się wymowy polskiej. Nie jest to takie trudne dla osoby mającej dobry słuch muzyczny” — mówi producent, dodając, że „ekipa na co dzień głównie porozumiewa się po polsku, czasami po angielsku”.

Premiera filmu „Tajemnica Westerplatte”, który jest koprodukcją polsko-litewską, planowana jest w Polsce na 1

września przyszłego roku.

Film będzie miał też swoją premierę na Litwie, gdzie zostanie zaprezentowany po polsku.

Prace nad filmem „Tajemnica Westerplatte” na poligonie pod Wilnem potrwać do końca listopada. Potem plan i dekoracje filmowe zostaną udostępnione dla zwiedzających.

Producent Robertas Urbonas zdradza, że obecnie trwają też negocjacje z jedną z telewizji polskich w sprawie kręcenia w tym miejscu serialu.

Scenariusz filmu, w którym bohaterska obrona Westerplatte ma być tłem dla ukazania relacji między dowódcą polskiej placówki majorem Henrykiem Sucharskim i jego zastępcą

kapitanem Franciszkiem Dąbrowskim, wywołał w Polsce wiele kontrowersji. Ukazuje bowiem degenerację żołnierzy i konflikty pomiędzy oficerami. Przeciwnicy filmu i dotowania go z pieniędzy państwowych uważają, że zakłamuje on historię Polski i szarga pamięć o bohaterach.

W rozmowie z PAP Paweł Chochlew zapewnił, że „Tajemnica Westerplatte” to film patriotyczny i że będzie opowiadał o męstwie żołnierzy, „o tym, że oni nie chcą się poddać”. „Nieprawdą jest na przykład, że Dąbrowski chodzi (w scenariuszu — PAP) cały czas po Westerplatte z butelką wódki w kieszeni. To kompletna bzdura” — dodał Chochlew. □

PAP

Skupujemy LAS

- w całej Litwie;
- z ziemią bądź na wyrąb;
- wszelkie usługi właścicielom lasu;
- pomiary geodezyjne działek.

Tel. 8 686 57 593, fax (8 37) 20 07 87,
eł.poczta: ausra@dzukijosmiskas.lt

Stale sprzedajemy Opalowe prasowane BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniach po 40 kg i 500 kg,
lub bez opakowania



Z DOSTARCZENIEM
**WĘGIEL
KAMIENNY**

Dostępne ceny!

tel. (5) 249 53 86
tel.kom. 8 685 45720

NAPRAWIAMY

- telewizory (LCD, plazmowe)
- komputery • monitory
- kamery wideo
- cyfrowe aparaty fotograficzne
- wieże muzyczne i inną aparaturę dźwiękową • faksy, telefony
- telefony komórkowe, radiotelefony
- mikrofalówki oraz inny drobny sprzęt domowy.

Wykonujemy skomplikowany remont.
Udzielamy gwarancji.

Vilnius, Kauno 34,
tel. 233 14 69, 8 655 22214

KLINIKA ODONTOLOGICZNA A. L. TRETJAKOWŃ

oferuje :

- Leczenie
- Profilaktyka
- Protezowanie;
- Metaloceramika 500 Lt.

(Opłata ratałna od 3 do 48 mies.)

Na wszystkie usługi
odontologiczne zniżka
15%

Vilnius, ul. Parko 55-1;
Tel.: 2 48 57 93, 8 687 17760
www.altdent.lt

ŽŪKB „Krekenavos mėsa”

**SKUPEJE
BYDŁO**
KROWY, CIELICE, BYKI

WEDŁUG WAGI RZEŻNEJ BĄDŹ
ŻYWEJ, WAŻY, FIRMA PŁACI
OD RAZU, SAMA TRANSPORTUJE

Tel: (8-618)04614, (8-680)85907

KAWIARNIA „Sultiniai”

- Smaczne pierożki z nadzieniem
- Aromatyczna kawa, herbata
- Szybka obsługa
- Gorące dania



Znajdą nas Państwo
w samym centrum stolicy:
Vilnius, Jogailos 6, tel. 262 40 67



- Organizowanie
- bankietów • furszetów • wesel
 - obiadów żałobnych

w naszych salach oraz
w pomieszczeniach klientów
Wynajem sal bankietowych:
3 sale - na 30, 100, 250 osób
Wyżywienie dla grup turystycznych

Panerių 41a, Vilnius
tel. 233 01 69, 8 698 70 471

POMNIKI

ul. R. Jankausko 1 (Karolinki)
Tel. 244 56 40, 861 233 203

JAKOŚĆ, GWARANCJA,
WIELKI WYBÓR
ZNIŻKI 20%



STRAŻ OGNIOWA
przystanek Ugegesių Troleibusų nr 1, 5, 1
POMNIKI
Nr 1
UL. L. ASANAVICIRTES G.

przystanek Ugegesių Troleibusų nr 1, 5, 1

UM UTENOS MĖSA

Największy na Litwie nabywca bydła

**KUPEJE
BYDŁO**

Krowy, jałówki, przychówek bydła
według wagi rzeźnej bądź żywej.

Płaci od razu!

Telefonujcie na nr. tel.:

8 655 00151

DEMONTA AUTOSERWIS

SAMOCODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH

Godziny pracy: □□□□□□■ 7.00 – 21.00

www.autoserwis.lt

Naujoji Vilnia, Linksmoji g. 5, tel. 263 90 04, 8652 11944

Handel WĘGLEM KAMIENNYM

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO

Plukany i nieplukany węgiel kamienny

marki KRASNOJARSKI DPK I DOM

Najwyższej jakości węgiel kamienny

Kuzbaski SSOM

Atrakcyjne ceny!



Vilnius, Panerių 54 A, (naprzeciw "Vilniaus degnė" i "Vilniaus dujos"),

Tel. 232 60 49, 8 686 74226, 8 601 19975

LECZNICA WETERYNARYJNA w Naujininkai

Terapia weterynaryjna,
leczenie, porady, wakcynacja

Towary dla zwierząt,
karmy specjalistyczne i lecznicze



Tel. 216 51 12 ul. Prusų 2, Vilnius

Godziny pracy: w dniach pracy – 9.00-20.00, w soboty – 9.00-15.00.

CENTRUM ODONTOLOGII

Vilnius, Rinktinės g. 55, II piętro.

tel.: 275 05 47, 8 686 04130, 8 64734965

- LECZENIE • PROTEZOWANIE
- HIGIENA I WYBIELANIE ZĘBÓW

Mamy umowę z kasami chorych
ODONTOLOGIJOS CENTRAS

Smagutis

PROONUJEMY
na Święto Zmarłych:

- wiązanki
- koszyczki z kwiatami

Tel. 263 10 00
www.smagutis.lt

PRACA ZA GRANICĄ

Szybko i efektywnie

Vytienio 6-211, Vilnius

Tel. 8 671 49915

Czas pracy: I-V od 9.30 do 17.00

SALON PIĘKNOŚCI "ALANIJA"

- Do Waszych usług nasi fryzjerzy wysokiej kwalifikacji
- Farbowanie rzęs i brwi
- Manicure
- Pedicure
- Makijaż
- Solarium "Ergoline"
- Momentalna brązowa opalenizna

GOZINY PRACY: Tuskulinų 15C,
I-V - 8.00-20.00 Vilnius,
VI - 8.00-18.00, tel. +370 5 275 3753
VII - 9.00-16.00 salonasalanija@gmail.com

ODWIERTY WODY

Nowoczesny niemiecki
sprzęt

- Urządzenie odwiertów
- Montaż szwedzkich systemów zaopatrzenia w wodę
- Montaż filtrów wody pitnej
- Sprzęt do zaopatrzenia w wodę

KALNO HIDROGEOLOGIJA
www.hidrogeol.lt



Przedstawicielstwo w Wilnie: Verkių 39-203, tel. (8-5) 231 64 81,
tel. kom. (8-698) 0 89 04, e-mail: vandensservisas@iti.lt

KUPNO

Skupujemy używane samochody różnych marek. Mogą być z defektami bądź po kraksie.

Rozliczamy się od razu.
Tel. 8 607 73311

SPRZEDAŻ

Przedsiębiorstwo stale sprzedaje drwa: dąb, jesion, brzozę, czarną olchę, sosnę. Dostarcza nieodpłatnie.

Tel. 8 5 213 69 58,
8 616 39976, 8 698 33808

Sprzedajemy brykiety z trocin dębowych i brzożowych oraz białoruskie brykiety torfowe na opał. Dostarczamy.

Tel. 8 600 59339

Sprzedam drwa sosnowe z dostawą w Wilnie i okolicach.

Tel. 265 64 59, 8 618 41164

Drzwi wewnętrzne. Tanie i dobrej jakości. Dostawa i montowanie w ciągu 3 dni.

www.duryspigiau.lt

Vilnius, Laisvės 32A, tel. 8 652 92016

Zamienimy na mieszkanie w Wilnie wyremontowany dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, 2,45 ha ziemi w odległości 100 m od asfaltowanej drogi Ejszyszki - Soleczniki albo sprzedamy za 120 tys. litów.

Tel. 8 687 58822

Metalowe ramy balkonowe. Produkujemy, instalujemy, szklimy.

Vilnius, tel. 231 74 52, 8 699 16901

Sprzedam kafelki na piec i kominki. Tanio.

Tel. 8 687 85391, 235 26 75

Sprzedam konia roboczego oraz domek ogrodowy (9 m x 3 m). Tel. 8 617 02123

Sprzedam dwie unasiennione (zapłodnione) kozy i dwie unasiennione (zapłodnione) owce.

Tel. 8 647 17775

Jakościowo odnawiamy miękkie meble.

Tel. 8 607 47780

USŁUGI

Jakościowe usługi w zakresie remontu wnętrza, hydrauliki, pokrycia dachów.

Tel. 8 655 00086

Jakościowa naprawa automatycznych pralek i lodówek w domu klienta.

Tel. 232 66 00, 8 682 40894

Naprawa lodówek.

Tel. 8 698 47395

Doświadczony majster naprawi dach i rynny. Zrobi nowe. Emerytom zniżki.

Tel. 8 606 76994

Efektywna nauka jęz. angielskiego i litewskiego.

Podarujcie sobie radość obcowania.

Vilnius, tel. 244 04 96, 8 618 83160

Korepetycje z matematyki i pomoc studentom studiów dziennych i zaocznych.

Tel. 8 5 213 80 90

Intensywne kursy języka litewskiego w grupach i indywidualnie. Przygotowujemy do egzaminów na kat. 1, 2, 3. Gramatyka języka litewskiego.

Potoczny język litewski.

Praca z uczniami.

Vilnius, ul. Kauno 3A, tel. 8 675 55748

PRACA

Poszukujemy doświadczonej opiekunki do starszej pani (90 lat) w Monachium w polskiej rodzinie. Praca przewidziana jest na dłuższy okres, również w czasie świąt. Szczegółowe informacje: tel. +49 89 814 4793, lub e-mail: Nazarewski.SN@t-online.de

Zatrudnię pielęgniarkę mówiącą po niemiecku.

Wynagrodzenie 800 euro.

Tel. 8 606 76994

Zatrudnię sprzedawczynię. Tel. 8 675 11800

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy w zawodzie oraz pomaga uczniom w odrabianiu prac domowych. Cena do uzgodnienia. Tel. 8 628 03470

UROCZYŚĆCI

Zespół „Nas dwoje” umili Waszą uroczystość weselną, święto rodzinne, imprezy świąteczne wesółym graniem, skoczną piosenką, dowcipnym słowem. Gramy na żywo. Dostępne ceny. Tel. 8 600 34560, 8 684 80596

Foto i wideo usługi na weselach i innych uroczystościach. Wysoka jakość. Niedrogo. www.stopkadras.lt
Tel. +370 608 01362

DO WYNAJĘCIA

Wynajmę pokój w dzielnicy Lazdynai dla jednej lub dwóch studentek.

Tel. 8 628 03470, 263 07 33

**UAB „VITJUMA”
oferuje:**

watę kamienną, szklaną, płytę styropianową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./
faks 275 09 34

(Zam. 096)

Firma przewozi:

- żwir
- tłuczeń
- piasek
- inne sypkie materiały budowlane.

Vilnius, tel. +370 655 01200

(Zam. 1001)

UAB "KAMION"
KEPYKLA
Piekarnia oferuje
bułeczki i ciasteczka
z podwileńskiej
okolicy. Tel. 8 699 54472


Koła ZPL Nowej Wilejki

zapraszają na uroczystą akademię z okazji

Niepodległości Polski,

która odbędzie się **10 listopada 2009 roku** o godzinie **17.00** w Centrum Kultury w dzielnicy Nowa Wilejka
Adres: Wilno, ul. Pergalės 8

Poszukuję przedstawiciela (-ki) do współpracy z firmą niemiecką w zakresie działalności dotyczącej pośrednictwa opiekuńczego do osób starszych bądź chorych.

Proszę o wysyłanie CV na adres:

Ewa Speer

Über de Kampwiese 26

34376 Immenhausen

Niemcy

lub e-mail: ewa.speer@freenet.de

UAB „GEDALEKSAS”

Nowość! Węgiel fasowany dla kotłów automatycznych
Cena węgla od 360 Lt za tonę
Nowa Wilejka, ul. Pramonės 26
Inwalidom i emerytom zniżki
Tel./fax 267 45 26, 8 620 34649, 8 656 27649
www.kuras.lt

Zakaz mycia szyb w samochodach



W Rzymie zostanie wprowadzony zakaz mycia szyb w samochodach stojących na czerwonym świetle **Fot. archiwum**

Od 1 listopada w Rzymie zostanie wprowadzony zakaz mycia szyb i światel w samochodach stojących na czerwonym świetle, a także wykonywania wszelkich popisów kuglarskich na ulicach. Rozporządzenie w tej sprawie podpisał burmistrz Gianni Alemanno.

Zjawisko to ma w stolicy Włoch charakter masowy i budzi coraz większą irytację kierowców, którzy niemal na każdym świetle spotykają imigrantów, próbujących wyciągnąć od nich pieniądze. Na razie zakaz obowiązywać

będzie do końca czerwca przyszłego roku. Za jego złamanie grozi grzywna w wysokości 100 euro (ponad 345 Lt).

— Rzymianie mają prawo do tego, by zostawiono ich w spokoju — argumentują władze stolicy. Rozporządzenie obejmuje również zakaz zakłócania ruchu ulicznego, w tym przez samozwańczych parkingowych. Postanowiono, że nielegalni imigranci zatrzymani na gorącym uczynku na skrzyżowaniach będą natychmiast kierowani do ośrodków identyfikacji i deportacji. □

Piorun przyczynił się do odkrycia

Piorun, który w nocy ze środy na czwartek uderzył w dzwonnice romańskiej katedry w Parmie na północy Włoch i wywołał pożar, nieoczekiwanie przyczynił się do bardzo ważnego dla jej historii artystycznego odkrycia.

W rezultacie pożaru zeszała miedziana powłoka zwieńczenia dzwonnicy, nałożona w XIX wieku, i ukazała się

oryginalna — pokryta kolorową terakotą. Konserwator zabytków w Parmie Luciano Serchia powiedział, że nikt nie wiedział o tym, co kryje się pod miedzianą blachą.

Dzięki temu — dodał — w wyniku prac konserwatorskich, których wykonanie jest obecnie niezbędne po pożarze, przywrócony zostanie oryginalny wygląd dzwonnicy z XIII wieku. □

Inf. agencyjne

POGODA

Weekend bez przymrozków, możliwe opady.

W sobotę lokalne zamglenia. W drugiej połowie dnia w rejonach zachodnich i południowych opady. Temperatura od 5 do 9 stopni.

W niedzielę miejscami deszcz. W nocy od 1 do 6 stopni, w dzień od 4 do 9.

W poniedziałek krótkotrwałe deszcze. W nocy 3-8, w dzień 7-12 stopni.

SEZONOWA WYMIANA OPON BEZ KOLEJKI Z WCZEŚNIEJSZĄ REZERWACJĄ

Opóźnienie możliwe do 5 min.



tel. 8 656 90214
Vilnius, Birbinių 4a



DEMONTA

tel. 8 652 11944
N. Vilnia, Linksmoji 5

AGENCJA TURYSTYCZNA Via Amica

oferuje interesujące wycieczki po Litwie i Europie dla uczniów i nauczycieli oraz wszystkich miłośników podróży.



www.viaamica.lt

ZAPRASZAMY!

Adres: ul. Šv. Stepono 26,
Vilnius; tel. 8 5 213 18 96;
tel./fax: 8 5 233 00 25;
kom. 8 678 83 974;
e-mail: info@viaamica.lt



6-KOMOROWE OKNA (grubość profilu 80 mm)



Ceny z parapetami i montażem.

- Plastikowe okna, drzwi • Szklenie balkonów
- Różne rodzaje żaluzji
- Bramy garażowe podnoszone

aluplast LEASING

Vilnius, ul. Liepkalnio 187, tel. 243 85 20, 8 676 73883,
Laisvės pr., tel. 215 05 39, 8 675 75492,
ul. Žalgirio, tel. 272 88 06, 8 659 84112,
el.poczta.gregas@iti.lt



LOMBARD

Kupujemy:
• złoto
• platynę
• srebro
• monety
Vilnius, Pilies 19, „Aukso centras”
Tel.: 8 600 88806,
8 5 262 43 92

Stale kupujemy konie do 5 Lt za 1 kg



Zwracać się: tel: 232 03 60,
8 699 92554, 8 685 53045. Codziennie